Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII. | ŁÓDŹ, CZWARTEK, 11 GRUDNIA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 338

SPOKÓJ W SEJMIE.

Wczoraj dokonano wyboru pięciu wicemarszałków.--Rząd złożył w sejmie preliminarz budżetowy na rok 1931|32.

Regulamin sejmowy zostanie zmieniony.

B. B. przeciw nietykalności. — Posłowie będą wydawani sądom. — Wnioski nagłe w sprawie Brześcia.

Warszawa, 10 grudnia.

Drugie posiedzenie nowowybranego sejmu rozpoczęło się wczoraj punktualnie o godzinie 4-ej popołudniu, przy szczelnie wypełnionej sali, lecz przy znacznie mniejszem zainteresowaniu publiczności.

Na wstępie posiedzenia marszałek sejmu dr. Świtalski zawiadomił sejm, że KANCELARJA SEJMOWA OTRZYMAŁA PRELIMINARZ BUDŻETOWY NA ROK 1931 — 32.

Następnie dr. Świtalski zawiadomił, że klub BBWR złożył projekt zmiany regulaminu obrad sejmowych i prosił, ażeby uzupełnić porządek dzienny posiedzenia rozpatrzeniem nagłości tego wniosku. W głosowaniu głosami klubu BB porządek dzienny uzupełniono tym wnioskiem nagłym. Następnie izba przystąpiła do wyboru wicemarszałków sejmu.

Wybory prezydjum.

W pierwszem głosowaniu wybrano bezwzględną większością głosów trzech wicemarszałków sejmu, którymi zostali Stanisław Car, Jan Piłsudski i dr. Karol Polakiewicz. Pozostali kandydaci nie osiągnęli wymaganej bezwzględnej większości głosów.

Wobec tego zarządzono głosowanie ściślejsze, w którem dokonano wyboru dwuch pozostałych wicemarszałków sejmu ks. Seweryna Czetwertyńskiego (Kl. Narodowy) i Jana Dąbskiego (Stronnictwo chłopskie). W obu głosowaniach po cztery głosy komunistyczne uzyskała demonstracyjna kandydatura posła Burzyńskiego, wysunięta przez komunistów.

Po dokonaniu wyborów 5 wicemarszałków sejm przystąpił do wyboru 9 sekretarzy sejmowych.

W dwuch kolejnych głosowaniach wybrano na sekretarzy 5 członków z klubu BB, a mianowicie posłów: Boreckiego, Jaroszewicza, Skrzypnika, Wawrzynowskiego i Wójtowicza, oraz z klubu narodowego Korneckiego, z NPR Pawlaka, z „Piasta" Michałkiewicza i z Chadecji Pobożnego.

Po dokonaniu wyboru sekretarzy prezydjum sejmu zostało całkowicie ukonstytuowane i przystąpiono wobec tego do trzeciego punktu porządku dziennego t. j. do umotywowania nagłości wniosku klubu BB w sprawie zmiany regulaminu obrad sejmu.

Wniosek nagły B.B.

Nagłość wniosku motywował prezes BB Jędrzejewicz, podkreślając, że w interesie usprawnienia prac sejmu LEŻY ZMIANA REGULAMINU w tym sensie, w jakim ujmuje ją projekt zgłoszony przez BB. Pozatem prezes Jędrzejewicz złożył imieniem klubu BB deklarację, iż klub ten zgodnie z tezami wypowiedzianemi przez Marszałka Piłsudskiego w jego ostatnich wywiadach NIE BĘDZIE UZNAWAŁ NIETYKALNOŚCI POSELSKIEJ ZA PRZESTĘPSTWA POPEŁNIONE POZA MURAMI SEJMU I Z REGUŁY NA ŻĄDANIE SĄDU BĘDZIE WYDAWAŁ ZARÓWNO POSŁÓW NALEŻĄCYCH DO BB JAK I DO INNYCH KLUBÓW.

Zasadnicza teza wniosku B.B. o zmianę regulaminu streszcza się do dania marszałkowi sejmu większych uprawnień w interesie przestrzegania porządku i spokoju obrad izby poselskiej. Pozatem cały szereg poprawek do obecnie obowiązującego regulaminu utrudni wprowadzenie przerw i nierzeczowej dyskusji.

Szereg innych przepisów podnosi liczbę podpisów poselskich, wymaganych pod wnioskami i interpelacjami z 15 na 30, a przy wnioskach nagłych z 45 na 75 podpisów. Pozatem na mocy nowego regulaminu marszałek i wicemarszałkowie sejmu po rozwiązaniu go nie będą otrzymywali dyjet aż do zebrania się nowego sejmu.

Przeciwko nagłości wniosku krótko oponowali posłowie dr. Stroński (klub narodowy) i Pużak (PPS), którzy przytaczali cały szereg względów formalnych przemawiających przeciwko uznaniu wniosku klubu BB o zmianie regulaminu sejmowego za nagły.

W głosowaniu większością głosów klubu BB WNIOSEK UZNANO ZA NAGŁY i przesłano go do komisji regulaminowej do załatwienia w ciągu trzech dni. Wobec tego dr. Świtalski zawiadomił sejm o podziale miejsc w komisji regulaminowej i zobowiązał kluby, aby mu przedstawiły do czwartku do godziny 10 rano desygnowanych przez siebie członków komisji regulaminowej, tak że w czwartek już o godzinie 12-ej w południe będzie można przystąpić do obrad.

Sprawa Brześcia.

Następnie zawiadomił dr. Świtalski, że wpłynęły dwa wnioski nagłe a mianowicie jeden w SPRAWIE WYPUSZCZENIA NA WOLNOŚĆ ARESZTOWANYCH POSŁÓW ZGŁOSZONY PRZEZ STRONNICTWO „CENTROLEWU", ORAZ DRUGI W SPRAWIE OSADZENIA POSŁÓW W WIĘZIENIU w BRZEŚCIU NAD BUGIEM, ZGŁOSZONY PRZEZ KLUB NARODOWY.

Oba te wnioski postara się marszałek Świtalski postawić na porządku dziennym jednego z najbliższych posiedzeń. Zawiadomieniem, że następne posiedzenie sejmu odbędzie się we wtorek d. 16 b. m. o godzinie 10 rano, dr. Świtalski zamknął posiedzenie sejmu.

Wydatki państwa zmniejszone o 53 miljony.

Oszczędności budżetowe we wszystkich resortach ministerjalnych.

Warszawa, 10 grudnia.

W preliminarzu budżetowym na rok 1931/32 dochody przewidziane są w wysokości 2.890.516.000 zł., a wydatki w wysokości 2.872.899.000 zł.

W porównaniu z budżetem roku bieżącego dochody przewidziane są o 53 miljony zł. mniej, a wydatki o 42 miljony zł. mniej.

W poszczególnych pozycjach budżetowych w porównaniu z rokiem bieżącym preliminuje się na rok 1931/32:

Prezydent Rzeczypospolitej mniej o 400.000 zł., sejm mniej o 1.350.000 zł., senat mniej o 510.000 zł.

Najwyższa Izba Kontroli Państwa 320.000 zł., prezydjum rady ministrów więcej o 1.000.000 zł., M. S. Z. mniej o 5.000.000 zł., M. S. Wojsk. mniej o 1.100.000 zł., M. S. Wewn. mniej o 2.000.000 zł., ministerstwo skarbu mniej o 5.700.000 zł., ministerstwo sprawiedliwości mniej o 4.000.000 zł., min. przemysłu i handlu mniej o 1.400.000 zł., min. oświaty mniej o 11.000.000 zł., min. rolnictwa mniej o 7.500.000 zł., min. robót publicznych mniej o 8.000.000 zł., min. pracy i opieki społecznej więcej o 34.000.000 zł. na co składają się wzmożone wydatki na zasiłki dla bezrobotnych, ministerstwo reform rolnych mniej o 4.000.000 zł., min. poczt i telegrafów mniej o 300.000 zł., min. emerytury mniej o 6.000.000 zł.

Dalsze pozycje budżetu stanowią monopole i renty inwalidzkie. Zważywszy ciężką sytuację gospodarczą państwa preliminuje się dochody z monopolu w sumie mniejszej od dochodów przewidzianych na rok bieżący. Monopol tytuniowy dać ma o 15.000.000 zł. mniej, a monopol spirytusowy o 30.000.000 mniej. Na jednem z najbliższych posiedzeń sejmu odbędzie się pierwsze czytanie budżetu.

Połączenie klubów chłopskich na terenie parlamentu.

WARSZAWA, 10 grudnia.

Trzy parlamentarne kluby chłopskie a mianowicie „Wyzwolenie", „Piast" i „Stronnictwo chłopskie" zjednoczyły się dziś w jeden klub, który otrzymał wspólną nazwę klubu parlamentarnego posłów chłopskich.

Klub ten, na którego czele stoi jako prezes Michał Róg i jako prezesi Majerczyk i Fijałkowski, liczy 48 posłów.

Korfanty pozostanie w więzieniu

W senacie zgłoszony będzie wniosek o zatrzymanie go do dyspozycji władz śledczych.

Warszawa, 10 grudnia.

Dowiadujemy się, że wobec zażądania przez sejm śląski wypuszczenia na wolność posła Korfantego ma być w senacie zgłoszony wniosek przeciwny o pozostawienie go w dalszym ciągu do dyspozycji władz sądowych. Gdyby wniosek ten w senacie przeszedł, czego należy oczekiwać z pewnością, to uchwała ta byłaby dla władz sądowych bardziej wiążąca, aniżeli uchwała lokalnego sejmu śląskiego. Wniosek w sprawie Korfantego zgłoszony jest dlatego w senacie, że Korfanty jest obecnie senatorem, a nie posłem.

Endecja żąda ukarania

urzędników sądowych i więziennych.

Klub narodowy zgłosił w trybie nagłym wniosek domagający się od rządu ukarania przedstawicieli władz administracyjnych, prokuratorskich i sądowych oraz oficerów i podoficerów, którzy uczestniczyli w aresztowaniu i umieszczeniu b. posłów w więzieniu wojskowem w Brześciu.

W obszernem uzasadnieniu przytoczył klub narodowy cały szereg motywów prawnych na poparcie swego wniosku. Zasadniczym motywem uzasadniającym tezę było aresztowanie bezprawne bez nakazu sądowego i w nocy, oraz osadzenie aresztowanych w więzieniu wojskowem, co jest sprzeczne z zasadami kodeksu postępowania karnego oraz z rozporządzeniem p. Prezydenta o więziennictwie.

W dalszym ciągu klub narodowy twierdzi, że wobec oskarżonych stosowano nieprawnie wojskowy regulamin więzienny i instrukcje o wyjątkowo ostrem obchodzeniem się oraz system izolacji więźniów od świata zewnętrznego i przedewszystkiem od rodzin i obrońców.

Wreszcie podaje klub narodowy w uzasadnieniu swego wniosku niesprawdzone wersje, iż w Brześciu więźniowie byli „katowani".

Dalsze awantury w Berlinie

z powodu filmu Remarque'a.—Hitlerowcy atakują gmach kina i biją przechodniów.

Zakaz zebrań pod gołem niebem

Berlin, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Wobec zapowiedzi nowych demonstracyj hitlerowców przeciwko filmowi „Na zachodzie nic nowego", policja wydała wczoraj szereg obostrzonych zarządzeń dla ochrony porządku.

Przed kino-teatrem, w którym ten film jest wyświetlany, wzmocniono kordony policyjne. **Straż ogniowa ustawiła przed budynkiem kina sikawki. Każdy wchodzący na salę poddawany był ścisłej kontroli osobistej.** Przez cały wieczór wokół kino-teatru zbierały się grupy hitlerowców, protestujących głośnemi okrzykami przeciwko filmowi.

Równocześnie w dzielnicy zachodniej na placu Wittenberskim skonsygnowane zostały silne oddziały pogotowia policyjnego, mając nie dopuścić do zaburzeń. Partja hitlerowska bowiem zwołała na wczoraj wiec protestacyjny w okolicy Kurfürstendamm. Wieczorem kilkutysięczny tłum demonstrantów zebrał się na placu.

Około godz. 9½ ukazały się samochody, wiozące 84 posłów hitlerowskich z d-rem Goebbelsem na czele.

Policja kilkakrotnie **zmuszona była dać strzały w powietrze i przy pomocy pałek gumowych rozpędzać tłum, który wpadał do kawiarń i restauracyj, atakując gości.** Kilku przechodniów zostało przez hitlerowców pobitych. Około północy **doszło do poważniejszych wykroczeń antysemickich w okolicy Knie i na Kurfürstendamm.**

Policja aresztowała szereg uczestników demonstracji hitlerowców, **m. in. posła Tabuciusa, b. radcę urzędu skarbowego.**

BERLIN, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Prezydjum policji berlińskiej ogłosiło zakaz urządzania wszelkiego rodzaju zebrań lub pochodów pod golem niebem. Rozporządzenie to weszło w życie z dniem dzisiejszym od godz. 14-ej. Zakaz motywowany jest tem, że szereg urządzonych w ostatnich dniach manifestacyj zakłócił normalny spokój i porządek publiczny.

Jak donosi biuro „Corri" zakaz spowodowany został powtarzającemi się manifestacjami hitlerowców z powodu filmu „Na zachodzie bez zmian".

Reichstag na posiedzeniu dzisiejszem uchwalił zażądać zwolnienia z więzienia posła hitlerowskiego Fabrucjusza, który został przez policję aresztowany na gorącym uczynku demonstrowania przeciwko filmowi „Na zachodzie bez zmian".

★

Berlin, 10 grudnia.
(Telegram własny)

Z miarodajnych kół donoszą, że wskutek niezwykłych awantur jakie miały miejsce z powodu wyświetlania filmu „Na zachodzie bez zmiany" powstała w łonie rządu Rzeszy myśl obejrzenia tego filmu. Jeszcze w ciągu dnia dzisiejszego na specjalnym seansie zostanie wyświetlony ten film dla członków rządu i wyższych urzędników ministerstw oraz członków „super-komisji" cenzury, która ostatecznie wyda orzeczenie w sprawie filmu. Jakie stanowisko zajmie „super-komisja" dotychczas jeszcze niewiadomo.

Lot Anglja--Australja
został ukończony.

Londyn, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Porucznik lotnik Hilla zakończył dzisiaj rano swój lot z Anglji do Australji, lądując w Port Darwin. Ostatnim etapem był przelot nad oceanem z wyspy Timor do Port Darwin. Hill był współzawodnikiem Kingsfoda Smitha, gdy ten ostatni ustanowił nowy rekord. Stracił szanse przez uszkodzenie maszyny w Atamboa na wyspie Timor.

Lavalle zrzekł się
misji tworzenia gabinetu

Paryż, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W czasie dzisiejszej wieczorowej konferencji i prezydenta Doumergue'a sen. Lavalle zrzekł się misji tworzenia gabinetu.

Spisek terorystyczny w Rumunji.
Aresztowani zamachowcy byli na służbie Sowietów.

Bukareszt, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna),

Rewizje, spowodowane aresztowaniem grupy terorystów, doprowadziły do wykrycia **znacznej ilości ekrazytu, umieszczonego wśród węgla, przeznaczonego do lokomotyw.**

Aresztowani teroryści przyznali się, że otrzymali z Odessy instrukcje, pieniądze i materjały wybuchowe. Przybyli do Rumunji z Rosji sowieckiej przez południową Bessarabję.

Centralą organizacji terorystycznej jest podobno Kijów, gdzie funkcjonuje specjalna szkoła teroryzmu, przygotowująca przyszłych spiskowców.

Obecnie zostały już zebrane niewątpliwe dowody, **że aresztowani teroryści byli też sprawcami całego szeregu przygotowywanych lub dokonanych zamachów kolejowych dokonanych ubiegłej wiosny i ubiegłej zimy.**

Spiskowcy jeździli do Rosji co dwa tygodnie na przedstawienia raportów i otrzymywania instrukcji.

„Centrolew" domaga się
wypuszczenia aresztowanych posłów.

Warszawa, 10 grudnia.

Stronnictwa lewicy chłopskiej i PPS. zgłosiły w sejmie wniosek nagły, domagający się zawieszenia postępowania sądowego i zwolnienia z więzienia na podstawie art. 21 konstytucji aresztowanych posłów na sejm: Ciołkosza (P.P.S.), Dobrocha (P.P.S.), Dubois (P.P.S.), Mochnieja (Str. Chłopskie), Sawickiego (Str. Chłopskie), Smoły (Wyzwolenie), Wrony (Str. Chłop.). Nagłość wniosku dyskutowana będzie na następnem posiedzeniu sejmu.

15 miljonów złotych dla bezrobotnych.

Warszawa, 10 grudnia.

Wobec rozpoczęcia się sezonu wzrostu bezrobocia, ministerstwo pracy i opieki społecznej przeznaczyło kwotę dalszych 15,000,000 zł. na zasiłki dla bezrobotnych.

Profesor uniwersytetu estońskiego
doktorem „honoris causa" uniw. Stefana Batorego.

Wilno, 10 grudnia.
(Polska Agencja Telegraficzna).

W auli kolumnowej uniwersytetu Stefana Batorego odbyło się wczoraj uroczyste promowanie profesora uniwersytetu Tartu, Estonja, Ludwika Punseppa, doktora medycyny honoris causa wszechnicy Batorowej. Prof. Puusepa położył wielkie zasługi naukowe w dziedzinie neurologji i chirurgji. Na uroczystości przemawiali rektor prof. Januszkiewicz prorektor i inni. Odpowiedział serdecznie w języku francuskim prof. Puusepa. Wojewodę wileńskiego reprezentował starosta grodzki Iszora. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, cywilnych, samorządowych, świata nauki i młodzieży akademickiej.

Bandyci chińscy napadli na urząd celny
i zrabowali amunicję.

Paryż, 10 grudnia.
(Telegram własny).

Havas donosi z Tszifu, że 200 uzbrojonych bandytów chińskich napadło wczoraj na skład urzędu celnego i zrabowało wiele skrzyń z bronią i amunicją. Prawdopodobnie urzędnicy celni stali w zmowie z bandytami, gdyż inaczej ci nie byliby w stanie dowiedzieć się, że w przesyłkach pocztowych znajduje się amunicja.

ROZMOWA.

Spotkal; się po wielu latach — dwaj towarzysze. Dawniej, w roku 1905 i 1907 pracowali razem w partji, walczyli z caratem o wolność i niepodległość i siedzieli w więzieniu. Katorżnicy... Później, po wojnie i rewolucji rosyjskiej, wrócili do kraju. Jeden został dygnitarzem: posłem, prezydentem miasta, omal n'e ministrem. Drugi — jakoś się zawieruszył: nie umiał, czy nie chciał „chodzić dokoła swoich spraw", dość, że — osiadł na jakiejś skromnej posadzie w jednym z banków stołecznych i n'e miał żadnego kontaktu z partją i polityką.

Spotkali się przypadkowo. Partyjny dygnitarz był smutny i zdenerwowany, bezpartyjny bankowiec szczerze uradowany. Usiedli w kącku kawiarni i po k'lku szablonowych zapytaniach i odpowiedziach: „Co tam u ciebie?", „Co porab'asz?", „Jak zdrowie, rodzina?" etc. etc. — wywiązała się między nimi następująca rozmowa:

— Któżby się, przyjac'elu, spodziewał, że po tylu latach walki doczekamy się w Polsce dyktatury?! — rozpoczął były dygnitarz, ex-poseł i ex-prezydent miasta.

A bezpartyjny bankowiec na to:

— A wiesz, mój drogi, nie w dzę w tem nic złego... Nawet — przeciwnie...

— Ah, to tak?... To ty jesteś „sanator?..."

— Nie... Wogóle nie biorę udziału w życ'u politycznem... Ale jako obywatel Rzeczypospolitej i dawny bojowiec — nie widzę w tem, co się obecnie w Polsce dzieje, nic gorszącego... Dyktatura, powiadasz? Możl'we, aczkolwiek ani formalnie, ani faktycznie dyktatury, jako systemu politycznego, w Polsce niema...

— Na miły Bóg, oszalałeś chyba?! To ty nie wiesz, kto w Polsce rządzi? N'e wiesz, że wszystko się dzieje wedle woli i rozkazów Piłsudskiego?

— Owszem, wiem. Ale ta wola, te, jak ty powiadasz, rozkazy nie są sprzeczne z ideą demokracji. A zresztą, przecież PPS w roku 1926-tym, kiedy Piłsudski wystąpił zbrojnie przeciwko uśw'ęconemu prawu i konstytucji, nietylko wyraziła mu pełne votum zaufania, ale okazywała wszelką pomoc. Czyli PPS uznaje konieczność łamania prawa w pewnych warunkach!...

— Tak, ale to było wtedy! Szło o uzdrowienie stosunków, o usunięcie zła!

— Doskonale! A więc dla usun'ęcia zła można nie zważać na przepisy, na prawo, na martwą literę? Cel uświęca środki!

— Cel! Właśnie — cel! W maju odbyła się rewolucja w imię prawdziwej demokracji, a dziś...

— Zaraz, zaraz, przyjacielu. Byłem niegdyś socjalistą, posiadam szkołę myślenia socjal'stycznego i dlatego lubię ścisłość... W maju, powiadasz, odbyła się rewolucja w im'ę prawdziwej demokracji... Wielkie słowo! Przyznajesz więc, że demokracja, jako forma rządzenia, nie zastępuje jeszcze treści, że pod jej płaszczykiem kryją się rozmaite świństwa... i że te bezeceństwa, chociażby formalnie najbardziej demokratyczne, należy usuwać siłą! I niewątpliwie dlatego poparliście w maju 1926 r. Piłsudskiego?

— Tak, tylko dlatego...

— A czy Piłsudsk' zwierzał się wam, jaki jest cel tej jego rewolucji, czy wchodził z wami w jak'eś układy, czy domagał się aprobaty i przyzwolenia CKW?

— Nie. Ale m'eliśmy do niego zaufanie. Znaliśmy go i wiedzieliśmy, że on nie pójdzie przeciw ludowi...

— To świetne! A więc jednak ten człowiek cieszył się wyjątkowem zaufaniem partji, m mo, iż do niej nie należał i jej zupełnie nie podlegał... Była to jakgdyby dyktatura moralna — in blanco, w imię której pomagaliście mu — n e-proszeni i niewzywani — obalić rząd „konstytucyjny" i złamać legalne, demokratyczne ramy zła... Czyż n'e tak?.. Z tego wniosek: PPS uznaje nietylko konieczność zastosowania siły dla usunięcia złych praw, ale ! — dyktaturę... dyktaturę jednostki, do której ma zaufanie!„Und der Kön'g absolut wenn er unseren W llen tut..."

— Nie, nie, nic podobnego! Dyktatura może być przez nas popierana tylko w okres'e przełomu, przejściowo, dla opanowania sytuacji, wytworzonej przez rewolucję. N gdy zaś jako system trwały, jako cel...

— Zgoda! Okazało się jednak, że w maju była rewolucja, ale nie było dyktatury. Sami przecież nazwaliście przewrót majowy — „rewolucją bez konsekwencji", bo bo... nikogo nie rozstrzelano, ani nawet „doraźn e nie ukarano", jak tego wówczas żądała rada naczelna PPS... Wszys'ko odbywało się później „w majestacie prawa", za aprobatą sejmu...

— Kpisz chyba! Ładna aprobata! Sejmu nie dopuszczono do głosu, ciągle odraczano, dyskredytowano.

— Prawda. Ale przecież niema opatentowanego sposobu robien'a rewolucji! Jedni przewracają wszystko do góry nogami („doraźne ukaranie!") i na gruzach usiłują budować. Inni rozbierają starą ruderę powoli, systematyczn'e, rozpoczynając nie, jak się to zwykle mówi, „od fundamentów", lecz — od dachu! Ten drugi system jest może lepszy, bo „lokatorzy" - obywatele sami widzą, jakieby im groziło niebezpieczeństwo, gdyby pozwolono im nadal zamieszkiwać walącą się ruderę. Rezultat jest ten, że wszyscy pomagają rozbierać zgniłą chałupę, a nawet znoszą cegłę do nowej budowli. Exemplum: wybory obecne...

— I ty śm esz powoływać się na tę komedję i nazywać to wyborami?! A Brześć? A unieważnianie list?! A konfiskaty i nacisk admin stracji?!

— Nie gniewaj się, przyjacielu! Spokojnie! Pomówimy o tem rzeczowo, logiczn e. Doszliśmy już do zgodnego wniosku, że w Polsce odbyła się przed czterema laty rewolucja — przy udziale i entuzjastycznej aprobacie PPS. W konsekwencji takiego przewrotu PPS dopuszcza nawet możliwość (jeżeli nie kon'eczność) przejściowej dyktatury, nieprawdaż? Ponieważ Piłsudski nie ogłosił się dyktatorem i zwołał nawet sejm, który, zamiast pociągnąć go do odpowiedz'alności za „bunt", wybrał go olbrzymią większością na Prezydenta Rzeczypospolitej, PPS już wtedy była niezadowolona i zarzucała mu „brak konsekwencji". To znaczy, że obrał on inną taktykę rewolucyjną. Ale rewolucja trwa. Cele jej nie zostały jeszcze osiągn'ęte.

— Cele? A jakież są te cele? Jakie?

— Mój drogi, to ty mnie o to pytasz? Przecież w 1926 roku byłeś prawdopodobnie najgorętszym zwolennikiem przewrotu, a więc wiesz, o co chodz ło.

— Tak, wtedy chodziło o sanację... o usunięcie od żłobu i steru bandy, która opanowała rządy w Polsce.

— Brawo! Brawo! A czy to zostało osiągnięte? Czy, gdyby Piłsudski poszedł drogą zalecaną przez PPS, t. j. ogłos ł się dyktatorem i przeprowadził wybory na podstawie starej konstytucji, po 2 — 3 latach nie wróciłyby dawne stosunki? Cóż wtedy? Nową rewolucję robić? Przec'eż już dziś Wi'os, Kiern'k i Korfanty, w sojuszu, zresztą, z wami, przypuścili szturm do bram Sezamu władzy! Pocóż było rewolucję robić, poco krew na ul;cach Warszawy?! Oznaczałoby to pełną l kwidację przewrotu majowego i powrót do tych stosunków, które sami uznaliście za złe. Otóż—ostatnie wybory i wszystkie inne posunięcia są tylko konsekwencją rewolucji majowej... Pamiętasz chyba nasze stare, socjalistyczne hasło: „kto nie z nami, ten przeciwko nam?" Trudno, musiała i PPS podzielić los Korfantego i W;tosa, skoro dzieliła z nimi łoże.

— I ty usprawiadliwiasz ten oburzający, n esłychany fakt więzienia posłów-działaczy robotniczych!

— Hola! Bez przesady! Panowie ci siedzieli 75 dni... A za rządów Witosa, Kiernika, Barlick ego, Thugutta, Ziemięckiego i Arciszewskiego też istniały w Polsce więzien a, w których więziono nietylko złodziei i bandytów, ale i 16 — 17-letnich pętaków, którym zarzucano kolportaż jakichś ulotek, a w obronie ich nie występował ani Andrzej Strug, ani tow. Niedz ałkowski, lecz bodaj osamotniony Kaden-Bandrowski, w organie ówczesnych piłsudczyków. Zapewniam cię, że Witos i Korfanty, których „doraźnego ukarania" żądała w swo m czasie PPS są bardziej niebezpieczni dla państwa, aniżeli ci smarkacze, których trzymano w więzien;u po k!lka lat...

— Jak śmiesz rob.ć tak'e porównania! To byli wrogowie państwa, a w Brześciu więz ono gorących i zasłużonych patrjotów, jak Barlicki, Liberman, Bagiński...

— Jako prawdziwy demokrata, zwrócę ci uwagę, że więziono ludzi, a nie patrjotyzm. A ludzie są równi wobec prawa — czy tak? Nie zaprzeczysz chyba, że wpływy i działalność tych właśnie ludzi, jako dojrzałych i rutynowanych pol'tyków, mogły być bardziej niebezpieczne dla państwa, aniżeli, powiedzmy, jakichś młokosów komunistycznych. A jednak w „Robotniku" jakoś żaden „Były" o tem dawniej ani słówka nie pisnął.

— Żałuję bardzo, ale widzę, że się z tobą nie dogadam. Nie jesteś wogóle socjalistą...

— Socjalistą? Pozwól, a ty nim jesteś?

— Naturalnie! Byłem, jestem i, zdaje mi się, nim pozostanę do końca życ'a.

— Ta-a-ak! Mój drogi, jeżeli nazywasz siebie socjalistą tylko dlatego, że wierzysz w ideał socjalistyczny, to... ja też nim jestem! Powiem nawet więcej: kto wie, może nawet mógłbym siebie nazwać — anarchistą! Wierzę bow'em, że za lat 100 — 200 ludzie tak zmądrzeją i wyszlachetnieją, że będą mogli się obejść bez wszelkiego przymusu i władzy. Mogę w to uwierzyć! Ale — nie fantazja, czy nawet najszczersza wiara w dalekie ideały dzieli ludzi na obozy, klasy i partje, lecz praktyka życia codziennego, rzeczywistość dzisiejsza! Cóż ty, jako socjalista, uczyniłbyś dziś w Polsce, gdybyś miał władzę? Co? To samo, co robili panowie Barlicki, Ziemięcki, Moraczewski i Arciszewski! To samo, co robi dzisiejszy rząd niesocjalistyczny, z tą tylko może różnicą, że dawałbyś swoim towarzyszom posady! Tylko tyle! Jeżeli to jest socjalizm, to ja nie jestem socjalistą. Ale ty nim również nie jesteś — stanowczo nie! To jest bluff! Zakłamanie!...

W tym momencie ex-poseł, ex-prezydent, wybitny działacz partyjny wstał nagle, i, nie powiedziawszy ani słowa, bez pożegnania — wyszedł.

Bezpartyjny bankowiec odprowadzał swego starego przyjaciela smutnem, pełnem współczucia spojrzeniem.

Rozstali się. Czy nazawsze?...

Spectator

Węgry wypowiedziały Czechom traktat handlowy.

Budapeszt, 10 grudnia.

Wobec tego, że traktat handlowy węgiersko-czeski został wypowiedziany z dniem 15 grudnia, poseł czechosłowacki w Budapeszcie wręczył w m'nisterstwie spraw zagranicznych notę, proponującą prowizoryczne unormowanie stosunków handlowych do czasu zawarcia nowej konwencji, opartej na klauzuli największego uprzywilejowania. Po dokładnem zbadan'u noty, zastępca ministra hr. Kuen Hodervary wręczył posłowi czeskiemu odpowiedź uznającą propozycję czeską za niemożliwą do przyjęcia. Jednocześn:e rząd węgierski zawiadom ł zainteresowanych o sytuacji, jaka się wytworzy w toku przyszłych rokowań, pod kreśle jednak już obecnie, że muszą się liczyć z wygaśn'ęciem w dniu 15 grudnia dotychczasowej taryfy celnej.

Ogólnoświatowy kryzys gospodarczy wzmaga się coraz bardziej.-Obrady międzynarodowej izby handlowej.

Paryż, 9 grudnia.

W dniach 5 i 6 grudnia odbyło się pod przewodnictwem b. ministra Theunisa i przy udziale licznych delegatów z Europy i Ameryki posiedzenie rady międzynarodowej izby handlowej.

Polska była reprezentowana przez prezesa Hersego, ministra Gliwica, posła Wartalskiego, prof. Trepkę, dyrektorów Faltera i Rasińskiego oraz stałego delegata polskiego przy izbie p. Janusza Żółtowskiego. Pozatem w charakterze obserwatora brał udział minister polski w Waszyngtonie p. Ciechanowski, a jednym z członków delegacji ameiykańskiej był b. rzeczoznawca finansowy przy rządzie polskim p. Dewey.

Przedmiotem obrad był obecny kryzys gospodarczy. Po ba dzo ożywionej dyskusji rada doszła do wniosku, że wbrew przewidywaniom kryzys wzmaga się coraz bardziej i że rozwiązanie jego leży przedewszystkiem w przeorganizowaniu ekonomicznem całego świata w duchu nowoczesnym.

Podkreślono także bezwzględną współzależność jednego od drugiego państwa, które ani samo, ani grupując się po kilka, nie potrafią zaradzić złemu, o ile kryzys będzie nadal trwał w innych państwach. Dano wreszcie wyraz przekonaniu, że przy zastosowaniu amerykańskiego hasła optymizmu i ciągłego wysiłku pracy, a także przy pewnej gotowości ofiar i ustępstw ze strony każdego państwa kryzys ten minie, tak, jak minęły wszystkie poprzednie kryzysy, będące następstwem wielkich wojen.

Sport.

--o—

Wiadomości z PZPN-u.

Zarząd PZPN-u postanowił na swem ostatniem posiedzeniu nie decydować o dalszym udziale polskiej reprezentacji piłkarskiej w turnieju footbalowym państw środkowo-europejskich o puhar. Decyzję w tej sprawie ma wydać walne zebranie PZPN-u. Na temże posiedzeniu Zarząd PZPN-u zaakceptował terminy następujących spotkań międzypaństwowych: 7.VII w Rydze Łotwa—Polska, 1.XI w Krakowie Polska—Jugosławja. Pozatem postanowiono rozegrać spotkanie z Czechosłowacją w lecie. Termin podany zostanie nieco później.

Zarząd PZPN-u rozpatrywał również sprawę „dnia PZPN-u", przyczem postanowił zreorganizować dotychczasowy system w ten sposób, że w ważniejszych ośrodkach footbalowych odbędą się „derby" między najsilniejszemi zespołami danego okręgu, zaś w okręgach wschodnich mecze międzymiastowe. Zarząd PZPN-u zastanawia się również nad projektem wprowadzenia rozgrywek o puhar PZPN-u.

Niedzielne zawody

o wejście do Ligi.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Królewskiej Hucie spotkanie o wejście do Ligi między AKS-em a 82 p.p. Termin ponownego spotkania Lechja — 82 p. p. nie został jeszcze wyznaczony przez PZPN.

Warto zaznaczyć, że teoretycznie 82 p. p. posiada również szanse awansowania do Ligi, gdyż w obecnej chwili Lechja posiada 7 punktów, AKS 6, a 82 p. p. 4 p. W wypadku więc jeśli 82 p. p. wygra obydwa spotkania z Lechją i AKS-em będzie miał razem 8 punktów, czyli, że zajmie pierwsze miejsce w tabeli. Praktycznie koncepcja ta wydaje się prawie niemożliwa, gdyż 82 p. p. był narazie dostarczycielem punktów i bramek.

WIM-a mistrzem

koszykówki w klasie C.

Ubiegłej niedzieli odbyło się ostatnie spotkanie w piłkę koszykową o mistrzostwo klasy C między WIM-ą a Orkanem. Ponieważ mecz ten zakończył się zwycięstwem WIM-y, przeto drużyna ta awansuje do klasy B.

Program najbliższych imprez zimowych.

Program najbliższych imprez zimowych w Polsce przedstawia się następująco: 21.12 — Otwarcie toru w Zakopanem. 25.12 — Otwarcie saneczkowego toru w Krynicy. 25.12 — Otwarcie narciarskiego kursu instruktorów w Zakopanem. 26.12 — Konkurs skoków na Krokwi. 29.12 — Międzynarodowy turniej hokejowy w Katowicach. 31.12 — Narciarski bieg rozstawny 5x10 klm. o puhar Feachera i o mistrzostwo Polski w Zakopanem.

Jak zwiększyć wydajność pracy.

Zamiast kiełbasy i ziemniaków jeść więcej cukru i tłuszczu.

Względy gospodarcze sprawiły, że zagadnienia naukowej organizacji pracy z każdym niemal dniem zyskują na aktualności. Jednak przyznać musimy ze smutkiem, że sprawa ta w Polsce przeważnie pozostaje w sferze rozważań teoretycznych, poprostu ze względu na brak kapitału inwestycyjnego. W tych warunkach bodaj czy na czoło całego zagadnienia nie wysuwa się sprawa podniesienia indywidualnej wydajności pracy przez możliwe w ramach istniejących środków zmechanizowania i ułatwienia jej, z drugiej zaś przez **wzmożenie sił każdego pracownika i wykorzystanie ich w sposób jaknajracjonalniejszy.** Oto dlaczego propaganda sportu, hygjenicznego trybu życia, racjonalnego odżywiania się przestaje być czemś, czem może interesować się tylko sam robotnik, albo państwo, ze względu na rekruta i żołnierza, lecz musi się stać przedmiotem ingerencji samych sfer gospodarczych, organizujących produkcję.

Dziś na to, niestety, nie zwracamy żadnej uwagi. Oto mały przykład. Kto się interesuje tem, co robotnik sam przynosi ze sobą na obiad, czy też na drugie śniadanie, co zabiera, jednem słowem, by spożyć w czasie przerwy w pracy, albo też jeżeli pracuje na akord, to i podczas pracy? Zaraz wykażemy, że nie jest to bagatela.

Otóż najczęściej przynosi jaką **butelkę herbaty, dużo chleba, do tego najczęściej kawałek kiełbasy,** w lepszym wypadku słoniny, często do tego jadłospisu dodaje wódkę.

A przecież gdyby ten sam człowiek zamiast niesłychanej ilości chleba, albo co gorzej ziemniaków i kiełbasy zjadł trochę tłuszczu i dużo cukru, sprawa by się miała zgoła inaczej. Cukier natychmiast jest przez organizm pochłaniany. Ożywienie następuje już po kilku minutach. Zasób energji wzrasta niemal w miarę jedzenia. Żołądek wskutek pomniejszenia ilościowego strawy, zupełnie nie jest obciążony — podnieta wódczana kompletnie niepotrzebna i oczywiście praca po jedzeniu nietylko nie byłaby gorszą, ale o wiele lepsza, niż przed niem.

Włamanie do składu fabrycznego.

Sprawcy zostali skazani na więzienie.

W styczniu bieżącego roku dokonano włamania do zakładów fabrycznych Karola Stüldta, mieszczących się przy ulicy Drewnowskiej 43.

Włamywacze w nocy wyważyli drzwi wejściowe składu fabrycznego, znajdującego się na pierwszem piętrze i przez okno wyrzucili na ulicę towary, które następnie wywieźli resorką. Łup ich był bardzo obfity. Jak następnie ustalono, skradli oni 620 chustek zimowych oraz 18 sztuk towaru, ogólnej wartości dwudziestu kilku tysięcy złotych. Wdrożone przez policję dochodzenie trwało bardzo długo.

Przedewszystkiem ustalono, iż część skradzionych chustek znajduje się w mieszkaniu Fajgi Gerlakowej przy ulicy Berka Joselewicza 7. Gerlakowa zeznała, iż chustki oddał jej na przechowanie pewien woźnica, który jej obiecał za to skromne wynagrodzenie. Woźnicą tym okazał się niejaki Herszel Kołkiewicz.

Oświadczył on, iż którejś nocy wynajęto go do wywiezienia towarów z fabryki Stüldta. Kołkiewicz twierdził, że nie przypuszczał, iż ma do czynienia ze złodziejami. Ci, którzy go wynajęli, powiedzieli mu, że właściciel fabryki zbankrutował i pragnie ukryć swe towary.

W trakcie dalszego śledztwa aresztowano niejakiego Lipszyca, który przyznał się do współudziału we włamaniu i wskazał złoczyńców, którzy go namówili do tej wyprawy. Nie wszystkich z pośród tych włamywaczów udało się ująć. Kilku z nich zbiegło.

W rezultacie osadzono w więzieniu Kołkiewicza, Gintera, Lipszyca, Rozenperla, Gerlakową i małżonków Jungów. Część z pośród nich oskarżono o udział w włamaniu, pozostałych o paserstwo.

Wczoraj stanęli oni przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Bara.

Oskarżał prokurator Kozłowski.

Podsądni na sprawie nie przyznali się do winy.

Sąd, po wysłuchaniu licznych świadków, wyniósł wyrok, mocą którego Kołkiewicz został skazany na 9 miesięcy, Rozenperl na 10 miesięcy, Teodor Jung na 9 miesięcy, Gerlakowa na 4 miesiące Lpiszyc zaś i Olga Jungowa po 2 miesiące więzienia.

Ginter został uniewinniony. **as.**

Włamanie do mieszkania pastora

Ubiegłej nocy dokonano włamania do mieszkania pastora Augusta Lerbe przy ulicy Nowo - Senatorskiej 2. Złoczyńcy ogołocili całe mieszkanie zabierając ze sobą wszystkie kosztowniejsze rzeczy.

Wartość ich łupu jest bardzo znaczna P. pastor Lerbe, po stwierdzeniu kradzieży, zwrócił się do policji, której jednak dotychczas nie udało się wpaść na ślad sprawców.

Odznaczenie artysty łódzkiego.



Utalentowany artysta-malarz p. ZENOBJUSZ PODUSZKO otrzymał na wystawie „Zachęty" medal za piękną kompozycję „Miasteczko kresowe".

Kredyty emisyjne

w Banku rolnym.

Stan kredytów emisyjnych w Państwowym Banku Rolnym na dzień 1 grudnia r. b. wynosił 308,3 miljonów zł. wobec 312,6 miljonów zł. w poprzednim miesiącu.

W listopadzie Bank Rolny udzielił pożyczek w 8%-owych listach zastawnych na sumę 89.6 miljonów zł., w 7% listach zastawnych 118,5 miljonów zł. i w 7%-owych obligacjach meljoracyjnych na przeszło 100 miljonów zł.

Biorąc pod uwagę fakt, że w ostatnich miesiącach każdego roku przypada najintensywniejszy okres realizowania pożyczek długoterminowych, można przypuszczać, że Państwowy Bank Rolny w ciągu całego roku bieżącego zdoła łącznie przeprowadzić 32 miljony zł. pożyczek w listach zastawnych i 22 miljony złotych pożyczek w obligacjach meljoracyjnych, czyli dostarczy w ciągu całego roku 1930 razem około 54 miljony zł. kredytu długoterminowego.

EKSPORT ŻYTA I MĄKI Z POLSKI.

Wywóz żyta z Polski w bieżącym roku gospodarczym był bardzo intensywny. W ciągu pierwszych czterech miesięcy bieżącego roku gospodarczego eksport nasz przekroczy 16 000 ton i osiągnie conajmniej połowę cyfry naszego wywozu żyta w ciągu całego roku gospodarczego.

Ostatnio również znacznie się zwiększył wywóz z Polski mąki. We wrześniu wywieziono mąki żytniej 4.160 ton, w sierpniu i wrześniu wywieziono mąki żytniej i pszennej łącznie przeszło 10.000 ton, wobec 1.172 ton w roku ubiegłym. Należy zauważyć, że szczególnie znacznym popytem cieszą się drugie gatunki ciemniejszej mąki.

Unieruchomienie fabryk w Łodzi

wywołuje ostre protesty robotniczych związków zawodowych.

Zatarg w przemyśle włókienniczym w Bielsku

W sprawie unieruchomienia fabryk na okres przedświąteczny związki zawodowe postanowiły podjąć energiczną akcję u czynników rządowych.

W dniu wczorajszym odbyło się zebranie delegatów fabrycznych w związku włókniarzy „Praca", na którem omawiano sytuację robotników po unieruchomieniu fabryk. Delegaci fabryczni wskazali w toku dyskusji, że przymusowe bezrobocie przez dwa, a w niektórych wypadkach przez trzy tygodnie, pogrąży robotników w ostatecznej nędzy. Wprawdzie zarządy niektórych fabryk postanowiły udzielić robotnikom zwrotnych zaliczek, ale zaliczki te nie przekroczą zarobku 2 i półdniowego. Zarobek taki normalnie nie daje możności robotnikom „związać koniec z końcem" w ciągu całego tygodnia, tembardziej więc w okresie świąt, gdy wszystko jest droższe, starczy conajmniej na przetrwanie 3—4 dni. O jakichkolwiek zakupach świątecznych, o zaopatrzeniu siebie i rodzin na święta oraz o zakupie opału, nie może już być mowy.

Wobec powyższego delegaci fabryczni postanowili zwrócić się bezpośrednio do władz centralnych w tej sprawie.

W dniu wczorajszym poseł Waszkiewicz interwenjował w ministerstwie pracy i opieki społecznej. Najprawdopodobniej w początku przyszłego tygodnia delegacja związku uda się do Warszawy, gdzie zostanie przyjęta przez dyrektora wydziału ministerstwa pracy.

Bardzo energiczną akcję rozwijają w tej sprawie również związki klasowe. W dniu wczorajszym delegacja związku udała się do inspektora pracy inż. Wojtkiewicza. Okazało się jednak, że insp. Wojtkiewicz jest chory, wobec czego protest przeciwko unieruchomieniu fabryk wniesiony będzie przez przedstawicieli związku w końcu bieżącego tygodnia.

Motywy protestu, według oświadczenia przedstawicieli związku, są następujące:

Gdyby wszystkie zakłady przemysłowe pracowały przez cały czas normalnie przez sześć dni w tygodniu, wówczas związki uznałyby argument firm przemysłowych, iż na dwa dni w czasie tygodni świątecznych nie opłaca się uruchamiać warsztatów, gdy podraża to koszty produkcji. Ale w obecnej sytuacji związek klasowy stoi na stanowisku, że skoro niemal wszystkie fabryki pracują zaledwie 2—3 dni w tygodniu, tem samem mogą pracować i w ciągu tygodni świątecznych przez dwa i trzy dni. Jeśli praca przez dwa dni w tygodniu normalnym nie powoduje podrożenia produkcji, nie spowoduje tego również i w okresie świątecznym.

I z tego właśnie względu przedstawiciele związku klasowego złożą protest początkowo na ręce inspektora pracy w Łodzi, a później w ministerstwie pracy i opieki społecznej.

* * *

Od kilku tygodni w przemyśle włókienniczym w Bielsku trwa zatarg na tle ustalenia wysokości płac robotników. Zatarg spowodowany został tem, iż przemysłowcy postanowili ustalić podstawową płacę dla tkacza na 25 groszy za tysiąc wątków, zaś przedstawiciele robotników domagają się 27 i pół groszy.

Zatarg trwał przez dwa tygodnie. Ponieważ żadna ze stron nie chciała ustąpić, inspektor pracy zaproponował rozstrzygnięcie tego sporu drogą arbitrażu rządowego.

Ponieważ związki zawodowe w Bielsku stanowią ekspozytury związków łódzkich, do Bielska udał się przedstawiciel związku klasowego, p. Walczak, który po zapoznaniu się z sytuacją, nie zgodził się na arbitraż rządowy.

W wyniku powyższego, przed kilku dniami wszystkie zakłady przemysłowe wymówiły pracę swym robotnikom, oświadczając, iż nie mogą ich zatrudniać na zasadzie dotychczasowej umowy. Na skutek interwencji związków zawodowych w ministerstwie pracy, do Warszawy na dzień wczorajszy wezwani zostali przemysłowcy bielscy. Od wyniku konferencji w ministerstwie uzależnione są dalsze losy zatargu w przemyśle włókienniczym.

Na wiecu, który odbył się w dniu wczorajszym w Bielsku, robotnicy wyrazili gotowość ogłoszenia ogólnego strejku, w razie gdyby żądania ich nie zostały przez przemysł uwzględnione.

* * *

Przed kilku miesiącami związki zawodowe włókniarzy w Łodzi postanowiły rozpocząć starania u władz państwowych w sprawie wydania ustawy o ubezpieczeniu robotników na starość. W związku z tem delegaci fabryczni związku „Praca" rozpoczęli zbieranie podpisów pod petycję do Prezydenta Rzeczypospolitej i do rządu. Po zebraniu 60 tysięcy podpisów petycje zostały wysłane do Warszawy.

Ponieważ delegacji, która udała się wślad za petycjami do rządu, oświadczono, iż sprawą ubezpieczenia robotników na starość zajmie się nowy sejm, związki zawodowe postanowiły wszcząć obecnie nowe starania w tej sprawie.

Jak się dowiadujemy, w przyszłym tygodniu udaje się do Warszawy specjalna delegacja, która tym razem złoży memorjały w ministerstwie pracy oraz w kancelarji sejmowej.

Ubezpieczenie robotników na starość ma być załatwione w najbliższym czasie. (i).

KRONIKA

GRUDZIEŃ **11** CZWARTEK

Dziś Damazego
Jutro Aleksandra

Wschód słońca	7.33
Zachód słońca	15,25
Wschód księżyca	22.15
Zachód księżyca	12.18
Długość dnia	7.29
Ubyło dnia	9,23

Szeregowi rezerwy

nie będą w roku bieżącym wzywani na zebrania kontrolne.

Z kół naszych czytelników zwracano się do nas kilkakrotnie z zapytaniem w sprawie tegorocznych zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy. Zasięgnęliśmy w tej sprawie informacji u władz wojskowych w Łodzi.

Jak nam zakomunikowano, w roku bieżącym centralne władze wojskowe nie zarządziły zebrań kontrolnych szeregowych rezerwy. W roku 1930 odbędą się tylko zebrania kontrolne oficerów rezerwy i pospolitego ruszenia. Zebrania kontrolne szeregowych rezerwy odbędą się najprawdopodobniej dopiero w roku 1931-im. (i).

Do Zakopanego.

Specjalny wagon sypialny.

Jak się dowiadujemy, ze względu na otwarcie sezonu zimowego w Zakopanem uruchomiony został specjalny wagon sypialny w pociągu nr. 5. Wagon sypialny do Zakopanego kursować będzie codziennie, aż do odwołania. Z Koluszek pociąg ten wyruszać będzie o godzinie 24 z minutami. Łodzianie mogą rezerwować sobie miejsca w wagonie sypialnym przez łódzki oddział Wagon - Lits. (i).

Zapomogi świąteczne

dla bezrobotnych inwalidów wojennych.

Zarząd okręgowego koła związku inwalidów wojennych Rzeczypospolitej Polskiej w Łodzi niniejszem podaje do wiadomości, że na posiedzeniu w dniu 5 b. m. uchwalił *wydać zapomogi świąteczne bezrobotnym członkom Związku.*

W celu otrzymania wspomnianej zapomogi zainteresowani winni się zgłosić do biura Związku, ul. Gdańska Nr. 57 w godzinach od 9 do 18-ej w terminie od dnia 10 do 16 grudnia r. b. Petenci winni posiadać legitymację państwowego urzędu pośrednictwa pracy że są bezrobotnymi oraz książeczkę obrachunkową firmy, o ile pracują od 3-ch do 4-ch dni w tygodniu. Zapomogi świąteczne wydawane będą tylko tym członkom, którzy należą do Związku przynajmniej od roku.

Zgłoszenia po 16 grudnia nie będą uwzględniane.

Odsłonięcie pomnika Kościuszki

odbędzie się ostatecznie w niedzielę, dn. 14-go grudnia.

Program uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki, która odbędzie się w niedzielę, dnia 14 grudnia r. b., o godzinie 13-ej, został ustalony w następujący sposób:

1) Odegranie hymnu narodowego przez orkiestrę wojskową;

2) Przemówienie przedstawiciela miasta;

3) Odsłonięcie pomnika;

4) Odśpiewanie Kantaty przez stowarzyszenie śpiewacze.

Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rząd reprezentować będzie na uroczystości p. wojewoda łódzki Władysław Jaszczołt.

Wstęp na plateau wokół pomnika dla przedstawicieli władz, organizacyj, stowarzyszeń oraz pocztów chorągwianych za zaproszeniami. Na jezdni ustawione zostaną oddziały wojskowe i szkoły. Wstęp na chodniki dla publiczności bez biletów.

Porządek na Placu Wolności w czasie uroczystości utrzymywać będą władze policyjne i oddziały strażackie. Informacyj co do miejsc ustawienia oddziałów wojskowych, szkół i pocztów chorągwianych udzielać będą członkowie Komitetu.

Ruch kołowy na Placu Wolności wstrzymany będzie w dniu uroczystości od godziny 11-ej przed południem.

Wszelkie istniejące na terenie m. Łodzi związki i stowarzyszenia, pragnące wziąć udział w mającej się odbyć w niedzielę, dnia 14 grudnia 1930 roku uroczystości odsłonięcia pomnika Tadeusza Kościuszki w Łodzi — proszone są o podanie do dnia 12-go b. m. włącznie Magistratowi (Wydział Prezydjalny) liczby swych członków, dokładnego adresu oraz nazwiska i imienia prezesa, a to w celu równomiernego podziału biletów wstępu na wymienioną wyżej uroczystość.

* * *

Jak wiadomo, prezydjum samorządu łódzkiego wysłało delegację do Prezydenta Rzeczypospolitej i rządu, by uprosić ich o wzięcie udziału w uroczystości odsłonięcia pierwszego pomnika łódzkiego — Tadeusza Kościuszki.

W dniu wczorajszym nadeszła odpowiedź z kancelarji cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej i z prezydjum rady ministrów. P. Prezydent Rzeczypospolitej odmówił wzięcia udziału w uroczystości ze względu na nawał prac państwowych, w związku z otwarciem sesji sejmu i senatu.

Z tych powodów nie przybędą również do Łodzi przedstawiciele rządu. Władze państwowe reprezentować będzie wojewoda łódzki p. Jaszczołt.

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.

Dziś, czwartek i jutro, piątek oraz w sobotę o 4 po poł. ostatnie powtórzenie „Konta X".

W sobotę wiecz. premjera interesującej komedji Antoine'a „Ukochana nieprzyjaciółka". W rolach popisowych po raz pierwszy w tym sezonie wystąpią: Janina Nosarzewska i artysta scen lwowskich a ostatnio Teatru Narodowego w Warszawie Marjan Poliński. Inscenizacja E. Żyteckiego.

TEATR KAMERALNY.

Dziś, czwartek, piątek wiecz. oraz w sobotę o 5 po poł. „Lekkomyślna siostra" Wł. Perzyńskiego.

Kazimierz Junosza - Stępowski w Teatrze Kameralnym.

Jeden z najznakomitszych artystów polskich Kazimierz Junosza-Stępowski, pozyskany przez kierownictwo zrzeszenia na kilka występów, wystąpi w teatrze kameralnym w sobotę wiecz. i w niedzielę w popisowej swej roli w sztuce Carpentera „Papa kawaler".

TEATR POPULARNY.

Dziś, czwartek „Nad polskiem morzem".

Jutro, piątek „Noc Listopadowa" i „Warszawianka" St. Wyspiańskiego. Wszystkie miejsca na te przedstawienia po 1 zł.

W sobotę wznowienie głośnej „Miry Efros" z Ireną Horecką w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY W SALI GEYERA.
Piotrkowska Nr. 295.

W nadchodzącą sobotę i niedzielę, teatr popularny w sali Geyera, wystawia prześliczną sztukę historyczną Anczyca p. t. „Kościuszko pod Racławicami". Sztukę reżyseruje J. Pilarski

★

W niedzielę, 14 b. m. o godz. 12 w południe, teatr popularny w sali Geyera, ul. Piotrkowska Nr. 295, wystawia dla młodzieży szkolnej historyczną sztukę Anczyca p. t. „Kościuszko pod Racławicami".

PORANEK CHOREOGRAFICZNY W TEATRZE MIEJSKIM.

W niedzielę o 12 w poł. wystąpi w teatrze miejskim primaballerina opery palestyńskiej Rina Nikowa.

Rina Nikowa należy do rzędu najwybitniejszych przedstawicielek sztuki choreograficznej, a każdy jej występ budzi podziw i entuzjazm ze strony krytyki i publiczności.

Na program poranku złożą się najpiękniejsze tańce biblijne, jemienieckie, arabskie i inne.

Bilety w kasie na Piotrkowskiej 74.

DZISIEJSZY KONCERT MIKOŁAJA ORŁOWA.

Dziś przyjeżdża do Łodzi genjalny pianista Mikołaj Orłow, którego jedyny koncert w sezonie bieżącym odbędzie się w dniu dzisiejszym w Sali Filharmonji. Gra tego wyjątkowego pianisty pełna liryzmu i poezji z jednej, a niezrównana technika z drugiej strony porywa słuchaczy i pozostawia głębokie wrażenie, to też każdorazowy przyjazd tego znakomitego artysty jest sensacją dnia. Mikołaj Orłow przygotował dla Łodzi wspaniały program. Początek koncertu o godz. 8.30 wiecz.

„QUI-PRO-QUO" W ŁODZI.

W nadchodzącą niedzielę, dnia 14-go b. m. punktualnie o godz. 12-ej w poł. odbędzie się w Sali Filharmonji poranek prawdziwego humoru artystycznego w wykonaniu pierwszorzędnych sił teatru „Qui-Pro-Quo" Hanki Ordonówny, Jarossy'ego i Lawińskiego. Bogaty program, ostatnie przeboje warszawskie kapitalnych rewji, „Zjazd centro-śmiechu", „Czysta wyborowa" i inne. Konferansjerka spoczywa w rękach niezrównanego Jarossy'ego. Lawiski zaprezentuje się publiczności w swych wybornych monologach i skeeczach, a znakomita ulubienica publiczności, Hanka Ordonówna wykona najnowsze piosenki Tuwima i Hemara. Bilety w kasie Filharmonji.

ODCZYT PITIGRILLI'EGO.

Najpopularniejszy autor współczesny Pitigrilli wygłosi w Sali Filharmonji we wtorek, dnia 16-go b. m. o godz. 9-ej wiecz. niezwykle frapujący odczyt p. t. „O współczesnej erotyce". Pitigrilli należy dziś do rzędu najgłośniejszych i najdowcipniejszych powieściopisarzy o czem świadczą najlepiej miljonowe nakłady jego utworów. Ostatnia jego powieść „Obraza moralności" wywołała ożywioną polemikę wśród najpoważniejszych krytyków literackich. Bilety na ten sensacyjny odczyt sprzedaje kasa Filharmonji.

Niezbędny

PRZEWODNIK

dla każdego domu!

W tych dniach opuściła prasę bardzo pożyteczna broszura D-ra Bronisława Handelsmana (b. naczelnego lekarza szpitala Św. Aleksandra w Łodzi) p. t. „Wskazówki dla chorych na żołądek".

Cena Zł. 2.—. Do nabycia w księgarni Karola Neumillera, Piotrkowska 61 jak również w innych księgarniach.

Panu Marcelemu Kochańskiemu i rodzinie z powodu śmierci

OJCA

wyrażają szczere współczucie

Koledzy.

Wszystkim tym, którzy wraz z nami żegnali na wieczny spoczynek, przedwcześnie zmarłego

s.†p.

Wilhelma Scherfera

a w szczególności: p. ks. past. Dietrichowi, który tak serdecznie przemawiał nad grobem Jego, składamy z głębi serca płynące „Bóg zapłać".

Zbolali
Żona, synowie, córki, zięciowie i wnuczki.

Za podpalenie domu

właściciel został skazany na 6 mies. więzienia

W dniu 26 września w godzinach popołudniowych w domu przy ulicy Barucha 2 w Pabjanicach wybuchł groźny pożar. Ogień ogarnął poddasze i z wielką szybkością począł się przenosić na pozostałe piętra.

Zaalarmowano straż ogniową, która w ciągu godziny całkowicie opanowała sytuację. Pożar został ugaszony.

Wszczęte przez policję dochodzenie, ustaliło, iż

ogień wybuchł skutkiem podpalenia.

Podpalaczem był sam właściciel domu, Michał Wojciechowski, posiadający prócz tej nieruchomości duży skład manufaktury.

Wojciechowski umieścił na strychu sporej wielkości kuferek, który zapełnił odpadkami przędzy **skropionemi skażonym spirytusem i włożył doń długą taśmę, przesiąkniętą naftą i denaturatem, którą okręcił dookoła wszystkich łatwopalnych materjałów, znajdujących się na poddaszu i nawet komina. Obok komina umieścił on również wiązkę drzewa przesiąkniętego denaturatem i kalosz, napełniony naftą.**

Gdy więc podpalił odpadki, znajdujące się w kufrze, ogień szybko począł się przenosić na wszystkie ubikacje na poddaszu. Wojciechowski w kilka dni przed pożarem wysłał żonę do Gdyni, zięcia zaś do Tuszyna. Gdy wzniecił ogień, uciekł do swego składu manufaktury, gdzie już w tym czasie znajdowała się jego zamężna córka Aniela Biskupska, która, nie domyśliła się nawet, jakie ma on plany.

Wojciechowskiemu chodziło o

premję asekuracyjną.

Dom, w którym mieszkał, służył mu wyłącznie dla własnego użytku i przedstawiał małą wartość. Wojciechowski ubezpieczył go w krakowskiem towarzystwie ubezpieczeń na 8 tysięcy dolarów i w państwowym zakładzie ubezpieczeń na 3,870 złotych.

Gdy policja na miejscu pożaru znalazła konkretne dowody winy właściciela domu,

osadziła go w więzieniu.

W rezultacie Wojciechowski stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Łozińskiego, w asyście sędziów Jesionowskiego i Maurera.

Oskarżał prokurator Kubiak.

Wojciechowski nie przyznał się na sprawie do winy. Twierdzi on, iż pożar wzniecił prawdopodobnie któryś z jego osobistych nieprzyjaciół, chcąc się na nim w ten sposób zemścić.

Zeznania świadków ustaliły jednak winę oskarżonego.

Prokurator domagał się dlań surowej kary, obrońca zaś dowodząc, iż Wojciechowski jest niewinny, wskazywał jednocześnie na to, iż pożar nie zagrażał bezpieczeństwu ludzkiemu, gdyż

w całym domu nie było żywej duszy.

O godzinie 12-ej w nocy sąd ogłosił wyrok, mocą którego Wojciechowski został skazany na 6 miesięcy więzienia.

as.

Radjoprogram.

PROGRAM ROZGŁOŚNI ŁÓDZKIEJ „POLSKIEGO RADJA".

CZWARTEK, dnia 11 grudnia 1930 roku.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych. 12.35—14.00 Koncert szkolny z Filharmonji warszawskiej. Wykonawcy: Ork. Filharm. pod dyr. J. Ozimińskiego, Adela Comte - Wilgocka (sopr.) Br. Rutkowski (organ) i L. Urstein (akomp.). Słowo wstępne — p. Marja Modrakowska. W programie muzyka klasyczna. 14.00—14.05 Komunikat teatralno - kinowy. 14.05—14.30 Przerwa. 14.30—14.55 „Domowe przysmaki świąteczne" — wygł. p. E. Kiewnarska (tr. z W-wy). 14.35—15.35 Przerwa. 15.35—15.50 Komunikat Ligi obrony Powietrznej i Przeciwgazowej (tr. z W-wy) 15.50—16.10 Odczyt rządowy (tr. z W-wy) 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramof. (tr. z W-wy) 17.15—17.40 „Mickiewicz o serbskiej pieśni ludowej" — wygł. dr. M. Małecki (tr. z Krakowa). 17.45—18.45 Koncert solistów. Wykonawcy: Stefanja Millerowa (sopr.) Mieczysław Fliederbaum (skrz.) i L. Urstein (akomp.) (tr. z W-wy). 18.45—19.10. Rozmaitości. 19.10—19.25 Komunikat Izby Przem. Handl. w Łodzi i odczytaniee programu na dzień następny. 19.25—19.35 Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.50 Prasowy dziennik radjowy (tr. z W-wy) 19.50—20.00 Płyty gramofonowe z W-wy. 20.00 — 20.15 Feljeton p. t. „Aeroplan ja i Europa" — wygł. red. E. Schummer (tr. z W-wy). 20.15—20.30 Pogadanka radjotechniczna (tr. z W-wy). 20.30—21.30. Muzykka lekka. Wykonawcy: Ork. P. R. pod dyr. St. Nawrota. Eugenjusz Bodo (śpiew). 21.30—22.15 Słuchowisko z Wilna. — „Wszystko i nic" — w/g. St. Żeromskiego. 22.15 — 22.35 Utwory fortepianowe Ludomira Różyckiego w wykonaniu p. Lucyny Robowskiej. 22.35 — 24.00 Komunikaty: meteor., polic., sport., oraz muzyka taneczna z W-wy.

PIĄTEK, dnia 12-go grudnia.

Godz. 11.58—12.05: Sygnał czasu z Warszawy i hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie 12.05—13.15: Muzyka z płyt gramofonowych z firmy A. Klingbeil, Łódź, Piotrkowska Nr. 160. 13.15—13.25: Odczytanie programu dziennego i repertuar teatrów i kin. 13.25—15.50: Przerwa. 15 50—16.15: Lekcja języka francuskiego (trans. z Warszawy). 16.15—17.15: Muzyka z płyt gramofonowych (tr. z Warszawy). 17.15—17.40: „Costes i Bellonte" — zdobywcy Atlantyku wygłosi p. Stanisław Romer, dyr. L.O.P.P. (trans. z Wilna). 17.45—18.45: Koncert orkiestry włościańskiej St. Namysłowskiego. W programie utwory Noskowskiego i Namysłowskiego (trans. z Warszawy). 18 45—19.10: Rozmaitości. 19.10—19.25: Komunikat izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi i odczytanie programu na dzień następny. 19.25—19.35: Płyty gramofonowe z Warszawy. 19.35—19.50: Prasowy dziennik radjowy. 19.50—20: Płyty gramofonowe z Warszawy. 20—20 15: Pogadanka muzyczna przed koncertem symfonicznym (tr. z Warszawy). 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonji warsz. Wykonawcy: Orkiestra Filharm. pod dyr. G. Fitelberga i M. Orłow (fort.). 1) W. A Mozart: Symfonja C-dur (Jowiszowa). 2) Rachmaninow: 3-ci koncert fortepianowy. 3) Eug. Morawski: Poemat symfoniczny „Ulalum". 4) Utwory na fortepian solo w wykonaniu Mikołaja Orłowa.

Po koncercie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy oraz skrzynka pocztowa techniczna, którą omówi : porad technicznych udzieli kierownik wydziału propagandy P. R. p W. Frenkiel (tr. z Warszawy). 23.00: Koncert życzeń z płyt gramofonowych.

Z muzyki.

—o—

Inauguracyjny koncert symfoniczny.

Warunki, w których zmuszona jest bytować łódzka orkiestra filharmoniczna, są tak ciężkie, że trudno jest wogóle mówić o jakiejbądź normalnej pracy tej niegdyś tak żywotnej i pożytecznej placówki artystycznej. Dziś cały wysiłek paru osób, które wzięły na siebie ciężar zachowania na gruncie łódzkim tej instytucji, idzie w tym kierunku, ażeby przy pomocy istniejących subsydjów dać w sezonie kilka koncertów symfonicznych — i na tem właściwie cała działalność Ł. O. F. się kończy.

Mimo to jednakże, aczkolwiek na wegetację Ł. O. F. zgodzić się z konieczności trzeba, trudno jest jednak obojętnie patrzeć na to, co się u nas robi w tych właściwie skromnych ramach, w jakich organizatorzy koncertów, względnie zarząd Ł. O. F. pracują. Jaskrawym przykładem tego, jak nie należy urządzać koncertów, jest onegdajszy inauguracyjny wieczór w Filharmonji. Dobór programu stał tym razem na poziomie poniżej nawet tej przeciętności, do jakiej niestety przywykliśmy już w sezonach ubiegłych. Aż przykro pomyśleć, że na to miłośnicy muzyki symfonicznej muszą rok niemal czekać, by w końcu uraczono ich — „Manfredem" Czajkowskiego! Szkoda pracy naszych filharmoników, szkoda energji i doskonałych zresztą umiejętności dyrygenta p. Berdjajewa, jeśli one takim miały być uwieńczone rezultatem.

Solistce wieczoru, p. Adzie Sari, zawdzięczyć należy powodzenie koncertu. Powodzenie zresztą tylko kasowe, trudno bowiem mówić tu o jakimś sukcesie artystycznym, te same bowiem utwory, które wypełniły tym razem program, produkowała nam znakomita ta śpiewaczka już kilkakrotnie, zdaje się nawet już w bieżącym sezonie.

L. P.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Telefonem od własnego korespondenta).

—o—

DNI PRZECIWGRUŹLICZE.

Odczyt pp. d-rów Szyszkowskiego i Narewskiego w sali kina „Modern" na temat „Sposób zwalczania chorób zakaźnych,, zgromadził z górą 1.000 osób.

Urządzony w niedzielę dzień znaczka, staraniem komitetu przychodów niestałych „dni przeciwgruźniczych", przyniósł około 300 złotych.

W nadchodzącą niedzielę w związku z powyższą akcją odbędzie się odczyt pp. d-rów Kona i Messnera na temat „Niebezpieczeństwo gruźlicy i sposób jej zwalczania".

KONSUMPCJA MIESA W TOMASZOWIE.

W roku ubiegłym spożyto w naszem mieście 1.662.770 kg. mięsa, w tem 668.100 kg. wołowiny, 142.375 kg. cielęciny, 48.255 kg. baraniny, 802.170 kg. wieprzowiny i 1.870 kg. koniny. Przeciętnie każda osoba spożyła w cąigu roku 42 kg. mięsa, przypada więc dziennie 115 gramów.

W zestawieniu z rokiem ubiegłym ilość spożytego mięsa w okresie sprawozdawczym zmniejszyła się o 38.500 kg.

Zjawisko to tłomaczyć należy wzrostem bezrobocia, co przyczynia się do zmniejszenia konsumpcji produktów powszedniej potrzeby.

STAN BEZROBOCIA.

Sytuacja na rynku pracy uległa w ciągu ubiegłego tygodnia pogorszeniu. Według danych państwowego urzędu pośrednictwa pracy liczba bezrobotnych wynosiła 2640, w tem 1591 mężczyzn i 1049 kobiet, co stanowi przyrost o 57 osób w ciągu tygodnia.

Z wszelkich zasiłków korzystało 940 bezrobotnych.

G.

KTO POWODUJE DROŻYZNĘ?

Magistrat podwyższył znacznie podatek od towarów, przywożonych do Łodzi koleją.

Wzrost cen artykułów pierwszej potrzeby.

Magistrat łódzki podwyższył w ostatnim czasie niemal wszystkie podatki, pragnąc w ten sposób zasilić uszczuplone finanse miejskie.

Oto ostatnio magistrat uchwalił znaczną podwyżkę podatku, który w życiu naszego miasta odgrywa bardzo poważną rolę. Jest to

podatek od towarów przywożonych do Łodzi kolejami żelaznemi.

Od podatku tego zostały zwolnione jedynie ładunki, stanowiące własność państwa lub samorządu. Natomiast wszelkie towary przywożone do Łodzi, obłożone zostały podatkiem bardzo wysokim.

Łatwo wyobrazić sobie, jakie będą następstwa podwyższenia tego podatku. Pociągnie to za sobą

podrożenie wszystkich towarów przywożonych do Łodzi,

albowiem kupcy, siłą rzeczy, muszą w rachunku kalkulacyjnym obliczyć koszty podatku. Ponieważ nadto spis towarów, podlegających opodatkowaniu, obejmuje również artykuły pierwszej potrzeby, spowoduje to

ogólną podwyżkę cen, tak bardzo w obecnej chwili niepożądaną.

Nie będziemy gołosłowni. Artykuł 3 statutu o podatku na rzecz m. Łodzi od towarów przywożonych drogami żelaznemi, dokładnie wylicza spis wszystkich towarów, podlegających opodatkowaniu. **A więc mleko, nabiał, ryż, kasza, groch, jaja, zboże, mąka, chleb, ziemniaki, ptactwo domowe i t. d.**

Nieznaczne tylko ilości artykułów pierwszej potrzeby przywożone są do Łodzi furmankam samochodami. Przeważnie przywozi się je koleją. Siłą więc rzeczy

wszystkie te produkty muszą poważnie podrożeć i to w najbliższym czasie.

W Łodzi dotychczas obowiązywał statut o podatku od towarów przywożonych do miasta. Statut ten przewidywał dość duże stawki, tak, że niema obecnie żadnego usprawiedliwienia, by je podwyższyć i spowodować w ten sposób nową falę drożyzny. (k).

Pracownik ma prawo do urlopu

jeżeli termin wymówienia posady kończy się po 1 stycznia 1931 r.

W związku z kończącym się rokiem kalendarzowym, zwracano się do nas kilkakrotnie z zapytaniem, czy pracownikom przysługuje prawo do urlopu w nowym roku kalendarzowym, o ile wymówienie skończyło się bezpośrednio po upływie starego roku.

Jest to zagadnienie wagi pierwszorzędnej dla pracowników, zwłaszcza, że w ostatnich czasach szereg firm przeprowadza poważne redukcje personelów biurowych.

Sprawa powyższa rozpatrywana była przed kilku dniami przez Sąd Najwyższy, który wydał obowiązujące orzeczenie (O. S. P. 1930 poz. 461, orzeczenie Izby I). W myśl tego orzeczenia, jeśli termin wymówienia skończył się jeszcze w starym roku kalendarzowym t. zn. 31 grudnia, a pracownik w roku tym korzystał z urlopu, wówczas już nowy urlop mu nie przysługuje. Jeśli jednak termin wymówienia skończył się dopiero 31 stycznia następnego roku, wówczas **pracownikowi temu przysługiwać będzie prawo do nowego pełnego urlopu.** W chwili więc opuszczenia zajmowanego przez się stanowiska, firma, która go dotąd zatrudniała, obowiązana jest wypłacić mu **pełne honorarjum za urlop 1-miesięczny.**

Zachodzi w tej sprawie jednakże kwestja następująca, bardzo ważna. Mianowicie zdarzyć się mogą wypadki, gdy pracownik zwolniony w jednej firmie, po pewnym czasie uzyskuje pracę w innej firmie. Po upływie pół roku, ma już zatem prawo do 2-tygodniowego urlopu. W tym wypadku jednak otrzymałby w danym roku kalendarzowym 6 tygodni urlopu — 4 w starej firmie, i 2 w nowej, podczas gdy przysługuje mu tylko prawo do 4 tygodni wypoczynku.

I tę sprawę rozwiązał Sąd Najwyższy. Mianowicie orzekł on, że w razie, jeśli zostanie udowodnione, iż pracownik w nowej firmie nabył prawo do 2 tygodniowego urlopu, wówczas stara firma może dopominać się od niego **zwrotu za dwa tygodnie.** O ile jednak w danym roku tych praw on nie nabędzie, wówczas należy mu się pełna kwota za urlop 1-miesięczny. (-is)

Dni przeciwgruźlicze.

Staraniem sekcji urzędniczej odbędzie się w dniu 11.XII.30 r. o godz. 20, w lokalu związku zawodowego handlowców polskich, ul. Piotrkowska 108 odczyt p. t. „Gruźlica i jej skutki". Odczyt wygłosi dr. Stefan Świetlik. Wejście bezpłatne.

***

Staraniem sekcji odczytowej w dniu 11.XII.30 r. o godz. 19 m. 10 wygłosi dr. Tadeusz Mogilnicki odczyt przez radjo p. t. „Gruźlica wieku dziecięcego". Radjosłuchaczom przypominamy, iż jest to trzeci odczyt z cyklu prelekcyj radjowych, za najlepsze streszczenie, których wyznaczona została przez wojewódzki komitet „Dni przeciwgruźliczych" nagroda.

W niedzielę, dnia 14.XII.30 r. w lokalu kinematografu oświatowego, o godzinie 12 wygłosi dr. Aleksander Margolis odczyt p. t. „Łódź w walce z gruźlicą", który ilustrowany będzie przezroczami.

***

W poniedziałek, dnia 15.XII.30 r. w lokalu miejskiego kinematografu oświatowego o godz. 12 dla bezrobotnych wygłosi odczyt dr. Stefan Świetlik p. t. „Gruźlica i jej znaczenie".

Na wszystkie odczyty wejście bezpłatne.

Aresztowanie komunistów w Łodzi.

Usiłowali oni zorganizować wiece na dziedzińcach fabrycznych.

Władze policyjne otrzymały informacje, iż komuniści łódzcy zapowiedzieli na dzień wczorajszy kilka wieców w większych zakładach fabrycznych.

W godzinach porannych przed fabrykę Allarta i Rousseau przy ulicy Kątnej Nr. 19, przybyło kilku agitatorów, którzy poczęli nawoływać robotników do wzięcia udziału w zgromadzeniu.

Pewna część robotników usłuchała ich wezwania. Jeden z komunistów rozpoczął przemówienie, poświęcone sprawie t. zw. „martwego sezonu" w przemyśle łódzkim.

W międzyczasie na ulicę Kątną wysłano już oddział konnej i pieszej policji. Na widok policjantów agitatorzy komunistyczni i ich słuchacze rozbiegli się.

Aresztowano cztery osoby: Józefa Marchwińskiego (Napiórkowskiego 81), Józefa Koskę (Kopernika 19 na Chojnach), Stanisława Wilczyńskiego (Odyńca 59) i Józefa Droszczyńskiego (Kraszewskiego 16). Byli oni już notowani w kartotece za swą działalność komunistyczną.

W mieszkaniach aresztowanych dokonano rewizji. Znaleziono tam spory zapas bibuły, kwitarjusze partyjne i okólniki centralnego komitetu partji komunistycznej.

Agitatorów, po przesłuchaniu w wydziale śledczym, osadzono w więzieniu.

Wiece, zapowiedziane w innych fabrykach, nie doszły do skutku. Policja obstawiła wszystkie gmachy i nie dopuściła do żadnych wystąpień.

W godzinach przedwieczornych przytrzymano jeszcze kilka osób.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: Sukc. K. Leinwebra (Plac Wolności 2), Sukc. J. Hartmana (Młynarska 1), W. Danieleckiego (Piotrkowska 127), Perelmana (Cegielniana 64), J. Cymera (Wólczańska 37), Sukc. F. Wójcickiego (Napiórkowskiego 27) (p).

Dodatkowa komisja poborowa.

Jutro, dnia 12 b. m. w lokalu przy Al. Kościuszki 21 urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla rocznika 1910 i starszych, którzy nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej.

Na komisję mają się stawić przynależni do PKU—I, którzy zostali wyznaczeni przez starostwo grodzkie. (b).

ZRZESZENIE POLSKICH NAUCZYCIELI GEOGRAFJI.

Zarząd Zrzesz. Pol. Naucz. Geogr. niniejszem podaje do wiadomości, że w piątek, dnia 12 b. m. o godz. 6-ej w sali szkoły pow. im. Stanisława Konarskiego przy ul. 11-go Listopada 27 odbędzie się walne zebranie członków z referatem p. dyr. J. S. Ceraka, na temat: „Nowe prądy w nauczaniu geografji w Rosji sowieckiej".

Goście mile widziani.

Ż. T. K.

Żyd. Towarz. Krajoznawcze organizuje:

w sobotę, dn. 13 b. m. — wycieczkę na wystawę obrazów i rzeźb, Moniuszki 2, (kierownik p. prof. J. Kahane)

w niedzielę, dn. 14 b. m. — wycieczkę do „Przytuliska"

w sobotę, dn. 20 b. m. — wycieczkę na Radjostację Łódzką

w okresie od 22 b. m. do 2 stycznia 1931 r. — do Zakopanego,

w okresie od 24 b. m. do 29 b. m. — do Krakowa i Wieliczki,

w okresie od 22 b. m. do 15 marca 1931 r. — stałą kolonję zimową w Zakopanem.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela sekretarjat T-wa, ul. Piotrkowska 56 w poniedz., środy i piątki w godz. od 20—22-ei.

Łódź, 11 grudnia 1930

KURJER HANDLOWY

Łódź, 11 grudnia 1930

Nowela do prawa akcyjnego.

Zapowiedziana nowela do prawa akcyjnego ukazała się w formie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej. Jej najważniejsze postanowienia są następujące:

1. okres, w ciągu którego winno być zwołane doroczne walne zgromadzenie (4-miesięczny) może być w statucie przedłużony do 5 miesięcy.

2. Uchwały walnego zgromadzenia winny być protokułowane przez notarjusza.

3. Złagodzone zostały przepisy o zastępstwie spółki przez członków zarządu i prokurentów. Z braku odmiennych przepisów statutu wymagane jest do zastępstwa w zasadzie współdziałanie 2 członków zarządu lub 1 członka i 1 prokurenta. Inaczej niż w dotychczasowych przepisach prawa akcyjnego dozwolona będzie w spółkach akcyjnych prokura pojedyńcza.

4. Okres obowiązkowy, w ciągu którego należy sporządzić bilans i sprawozdanie z działalności oraz rachunek zysków i strat przedłużono z 2 na 3 miesiące od upływu roku obrotowego.

5. Złagodzono przepisy o zmniejszaniu kapitału akcyjnego w dwóch wypadkach, mianowicie a) jeżeli nie zwraca się akcjonarjuszom wpłat ani też nie zostają oni zwolnieni od wpłat niedokonanych, a równocześnie nastąpi podwyższenie kapitału do pierwotnej wysokości; b) jeżeli zmniejszenie nastąpi nie poniżej rzeczywistej wartości czystego majątku, przytem tę wartość ustala się przez komisyjne szacowanie. Przepisy te bardzo słusznie w obu wypadkach, kiedy jawność procedury nie wiele pomoże wierzycielom, zwalnia spółki od ogólnych surowych wymagań tej jawności.

6. Uzgodnienie statutów spółek istniejących, które miało nastąpić przed upływem 2 lat od wejścia w życie nowego prawa (t. zn. przed 1 stycznia 1931 r.) — w myśl noweli nastąpić powinno w ciągu lat 3 czyli do 1 stycznia 1932 roku. W myśl pierwotnego tekstu prawa nieuzgodnienie statutu mogło pociągnąć likwidację w drodze sądowej na wniosek min. przemysłu i handlu; obecnie dodano, że przepis ten stosować można, o ile statutu nie uzgodniono „w istotnych punktach“ statutów; dodano także, że likwidacja następuje dopiero po prawomocności decyzji sądowej.

Jak widzimy, zmiany — wbrew pierwotnym przypuszczeniom — nie są zbyt radykalne. Polegają na przedłużeniu czasokresów statutowych w wykonaniu niektórych obowiązków zarządu ze względu na różnice indywidualne w możliwościach pod tym względem w różnych spółkach, dalej na uproszczeniu (fakultatywnem) zarządzania spółką i jej zastępstwa, pozatem także — na uproszczeniu, logicznem zresztą, zmniejszania kapitału zakładowego w dwóch kazuistycznych wypadkach, z których praktycznie stosunkowo bardziej interesującym jest zmniejszenie się wartości majątku, ustalone komisyjnie. Wreszcie przedłużono okres t. zw. „vacatio legis“ o ile chodzi o spółki stare; wypowiadaliśmy się przeciwko projektowi tego przepisu, uważając iż niema przeszkód do uzgodnienia statutów już przed końcem bieżącego roku i że — zwłaszcza przepisy o jawności i kontroli bilansowej — zasługują na to, aby w interesie lepszej organizacji naszego życia gospodarczego znalazły najszybsze zastosowanie do starych spółek.

Dr. A. Z.

W notesiku businessmana.

Łódź, 10 grudnia

ROZPORZĄDZENIE O UBEZPIECZENIU ROBOTNIKÓW wszystkich zakładów pracy (nawet zatrudniających tylko 1 robotnika) przez Fundusz Bezrobocia miało wejść w życie 1-go stycznia 1931 roku, z uwagi jednak na to iż wykonanie tego rozporządzenia wymaga wielkich przygotowań technicznych, odroczono je do 1-go stycznia 1933 roku.

HUTY SZKŁA OKIENNNEGO I OZDOBNICZEGO wykorzystują obecnie swą zdolność wytwórczą w 50 proc. Korzyści organizacyjne, wynikające ze wspólnego biura sprzedaży szkła okiennego, umożliwią utrzymanie produkcji na poziomie roku ub. Również zbyt w tym dziale utrzyma się prawdopodobnie na dotychczasowym poziomie. Zbyt szkła zdobniczego spadnie w roku bieżącym w porównaniu z rokiem ubiegłym o 20 pro., a szkła stołowego oświetleniowego i galanteryjnego — o 30 proc. W dziale galanteryjnym unieruchomiono 2 huty, pozostałe zaś pracują w 60 proc. zdolności produkcyjnej.

RYNEK WĘGLOWY poddany został rozp. Prezydenta Rzplitej szczególnej kontroli min przemysłu i handlu, który ma prawo wglądu we wszelkie dokumenty i korespondencje kopalń oraz organizacyj sprzedaży itp., dotyczące zbytu i dostawy węgla. Celem zracjonalizowania eksportu min. przem. i handlu upoważniony jest do wydawania zarządzeń w zakresie kontroli obrotu węgla na kopalniach, zakazywania wywozu zagrnicę węgla pewnych gatunków lub z pewnych kopalń, tworzenia przymusowych organizacyj eksportu. Rozporządzenie obowiązywać będzie trzy lata.

Upadłości i nadzory.

Na ostatniej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi, znalazło się podanie jednego z wierzycieli o ogłoszenie upadłości firmie **„B. Flaumenbaum“** z siedzibą przy ul. Piotrkowskiej Nr. 56. Firma „Flaumenbaum“ trudni się produkcją wyrobów pluszowych. Firma ta kryła swe należności wekslami z własnego wystawienia. Obecnie dopuściła cały szereg weksli do protestu. Sąd ogłosił upadłość właścicielowi firmy Berkowi Flaumenbaumowi, przyczem chwilę otwarcia upadłości oznaczył na dzień 28 października 1930 r. tymczasowo, sędzią komisarzem zamianował sędziego handlowego Kazimierza Roszaka. Upadłego oddano pod dozór policji. Kuratorem mianowano adw. Felicję Olszerównę.

⁂

W grudniu r. ub. ogłoszono na własne żądanie upadłość firmie **„Bernard Blumenfeld i S-ka“** i Wolfowi vel Aronowi Blumenfeldowi oraz Bernardowi Blumenfeldowi. Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 13 maja r. ub. Sędzią komisarzem zamianował sąd sędziego handlowego Hermana Zmigroda, zaś kuratorem masy apl. adw. M. Szmulewicza. Upadłych oddano pod dozór policji.

Ogólna suma wierzytelności wynosiła wówczas 33.787 zł.

Jak wynikało z wyjaśnień upadłego, upadłość została spowodowana niewypłacalnością odbiorców oraz zastojem w branży galanteryjno-bieliźnianej.

W dniu 14 listopada odbyło się zebranie wierzycieli w przedmiocie zawarcia układu, względnie utworzenia związku wierzycieli.

Ogółem na zebraniu reprezentowana była suma wierzytelności przyjętych do masy w kwocie 15.000 zł. na ogólną sumę przyjętych i sprawdzonych wierzytelności w wysokości 18.000 zł. oraz wierzycieli na ogólną liczbę 31 — wierzycieli nieuprzywilejowanych 20.

Upadły Adolf Blumenfeld zaproponował następujące warunki: Upadła firma „B. Blumenfeld i S-ka“ płaci 15 proc. sum dłużnych, w 3-ch sześciomiesięcznych ratach, przyczem I rata w 6 miesięcy po zatwierdzeniu układu przez

sąd, II-ga rata po 12 miesiącach, III-cia zaś po 18 miesiącach. Za przyjęciem układu wypowiedziało sę 8-miu wierzycieli, reprezentujących sumę 14.879 na ogólną sumę 18.052 zł.

Układ powyższy został zatwierdzony, przyczem przywrócono upadłego do czci kupieckiej.

⁂

Drugim układem, zatwierdzonym przez sąd był układ zawarty pomiędzy wierzycielami a handlującym Alfredem Wyrwichem. W końcu stycznia r. b. ogłoszono Wyrwichowi upadłość z podania firmy „Tow. Akc. Przem. Chemiczn. w Pabjanicach“ oraz Jana Schweikerta (Nawrot nr. 20). Chwilę otwarcia upadłości oznaczono na dzień 14 stycznia roku bież. tymczasowo, sędzią komisarzem zamianowano sędziego handlowego Klemensa Poznańskiego, zaś kuratorem masy upadłości apl. adw. Felicję Olszerównę. Upadłych oddano pod dozór policji.

W listopadzie r. b. odbyło się zebranie wierzycieli w celu zawarcia układu, bądź też w celu utworzenia związku wierzycieli. Upadły Alfred Wyrwich zaproponował wierzycielom zawarcie układu, zapewniającego zaspokojenie 10 proc. wierzytelności w gotówce w ciągu 3-ch miesięcy, t. j. do dnia 15 lutego r. b. Wierzyciele w liczbie 5 głosowali za układem, t. zn., że za układem wypowiedziała się większość liczebna. Wierzyciele ci reprezentują ogółem sumę zł. 10.357, która stanowi mniej, niż 3/4 ogólnej sumy należności sprawdzonych i przyjętych, gdyż 3/4 ogólnej sumy należności wynosi 12.891 zł.

Wobec takiego wyniku głosowania, narada wierzycieli została odroczona do dnia 22 listopada r. b.

Na posiedzeniu w dniu 22 listopada wypowiedzieli się wszyscy wierzyciele z wyjątkiem skarbu państwa, który wogóle w głosowaniu udziału nie brał. Za układem wypowiedziało się 6 wierzycieli, reprezentujących 13.057 zł. t. j. więcej, niż 3/4 ogółu wierzytelności sprawdzonych i przyjętych.

Upadły Alfred Wyrwich wnosił o zatwierdzenie układu i przywrócenie go do czci kupieckiej.

Sąd powyższy układ zatwierdził.

Wiadomości gospodarcze

Z dniem 15 b. m. mają być unieruchomione największe wykończalnie w Łodzi i okolicy — do 29 b. m.

\#

Dyrektor wydziału sprzedaży Sp. Akc I. K. Poznański — p. Juljusz Lewstein uruchamia z dniem 2 stycznia 1931 roku skład komisowy wyrobów tejże firmy. Odnośne przygotowania są w toku.

Dyrektor Izby Handlowej p. inż. Bajer, bawi w Krakowie na zjeździe Izb; bierze również udział w obchodzie 80-lecia tamtejszej Izby.

Z dniem 20 b. m, mają by! unieruchomione wielkie zakłady Zjednoczonych Hut Królewskiej i Laury. Przerwa ma trwać do 2 stycznia 1931 r.

W Bydgoszczy zawiesiła wypłaty firma „Textil“ Zaangażowane są przeważnie firmy łódzkie.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 9 grudnia. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 5.35, luty 5.44, marzec 5.50, kwiecień 5.55, maj 5.62, czerwiec 5.66, lipiec 5.73, sierpień 5.76, wrzesień 5.80, październik 5.85, listopad 5.88, grudzień 5.35, loco 5.59.

Liverpool, 9 grudnia — Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 7.35, marzec 7.41, maj 7.59 lipiec 7.77, październik 8.14, grudzień 7.25, loco 7.85.

Aleksandrja, 9 grudnia. — Bawełna egipska, zamknięcie. Sakellaridis: styczeń 15.56, marzec 14.08, maj 14.57, lipiec 15.02, listopad 15.25. Ashmouni: luty 10.55, kwiecień 10.85, czerwiec 11.25, październik 11.85, grudzień 10.20.

Nowy Jork, 9 grudnia. — Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 10.23, grudzień 10.16, loco 10.30. Kontrakty: styczeń 10.24, luty 10.34, marzec 10.49, kwiecień 10.61, maj 10.76, czerwiec 10.85, lipiec 10.96, sierpień 11.00, wrzesień 11.05, październik 11.12, grudzień 10.15.

Regulacja cen

w przemyśle bawełnianym.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach zostały podjęte między największemi przedsiębiorstwami przemysłu bawełnianego rozmowy na temat stworzenia konwencji, regulującej ceny i warunki sprzedaży tkanin bawełnianych. W pierwszym rzędzie aktualną jest sprawa uregulowania rynku towarów drukowanych.

Zaistniał również plan utworzenia ogólnego biura sprzedaży celem odciążenia administracji poszczególnych fabryk.

Narazie powyższe rozmowy toczą się w prywatnych gabinetach z uwagi jednak na to, iż przybierają coraz to konkretniejsze formy, spodziewane jest zwołanie przez inicjatorów wspólnego posiedzenia przedstawicieli około 10 największych fabryk bawełnianych. - c -

Biuro inkasowe

konwencji przędzalników czesankowych.

Od 1-go stycznia b. r. przy konwencji wytwórców przędzy czesankowej istnieje biuro inkasowe, które załatwia wszystkie sprawy związane z inkasowaniem należności od odbiorców. Biuro to pozostawało do dyspozycji sześciu przędzalń z liczby dwunastu, należących do konwencji. Są to następujące firmy: Allart, Desiurmont, Lubliniette, Union Textil, Dietel i Schön.

Firmy te postanowiły dalszą działalność biura od przyszłego roku zawiesić. Pogłoski natomiast o likwidacji „Biustar“ sp. o. o., biura statystycznego konwencji czesankowców, nie odpowiadają rzeczywistości. (c)

GIEŁDY.

Warszawa, 10 grudnia.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy pieniężnej w Warszawie zapotrzebowanie na dewizy było normalne przy tendencji naogół mocniejszej. Dolarem gotówkowym obracano po kursie 8.89½. Z braku zapotrzebowania na dewizy na Nowy Jork notowane nie były. Wypłata telegraficzna na Nowy Jork — 8.924. Notowano dewizy: Bruksela—124.65, Gdańsk — 173.27, Amsterdam — 359.43, Kopenhaga — 238.80, Londyn — 43.35, Oslo — 238.75, Paryż — 35.06, Praga — 26.46, Stockholm — 239.45, Zurych — 172.98, Wiedeń — 125.57, Medjolan — 46.76; w obrotach międzybankowych dewizy na Berlin — 212.93. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych były notowane po kursie oficjalnym, a mianowicie — 8.89. Rubel złoty — 4.69, srebrny — 1.90, bilon — 0.91, czerwoniec — 4.55.

AKCJE: Na rynku papierów dywidendowych wobec większego zaofiarowania kursy akcyj obniżyły się. Naogół obroty były ograniczone przy tendencji dość słabej. Notowano: Bank Polski — 155.50, przy obrotach zwiększonych, Bank Zachodni — 70, Sole Potasowe — 92, Cukier — 34.33, Węgiel — 36, Modrzejów — 9.25 do 10, Starachowice — 13.50—13 —13.25, Haberbusch — 106 i 105.

PAPIERY PROCENTOWE: W grupie papierów procentowych państwowych większem powodzeniem cieszyła się pożyczka dolarowa, którą dokonano większych tranzakcyj po kursie wyższym. Dla pozostałych pożyczek państwowych tendencja była utrzymana. W dziale prywatnych papierów lokacyjnych obroty były małe, przy usposobieniu słabszem, za wyjątkiem 5% L. Z. m. st. Warszawy, które cieszyły się większem powodzeniem. Notowano: 4% pożyczka premjowa inwestycyjna (zwykła) — 99.98, 5% pożyczka dolarowa — 57, 3% pożyczka krajowa — 104. Kursy listów zastawnych i obligacyj Banku Gospodarstwa Krajowego i Państwowego Banku Rolnego pozostały bez zmiany, 8% listy ziemskie — 53.50—53.25, 5% L. Z. m. st. Warszawy — 57.25—57.50, 8% m. st. Warszawy — 72.50—72.25, 8% L. Z. m. Łodzi — 68.50, 8% m. Piotrkowa — 63, 10% m. Radomia — 77, 6% obligacje m. st. Warszawy r. 1926 (8 i 9 emisja) — 50.25 i 50.50. Drobne a nienotowane tranzakcje: 10% pożyczka kolejowa — 104.50, 4½% m. Warszawy — 54.50, 10% m. Siedlec — 76.50.

Kronika radjowa.

—o—

TRANSMISJA PORANKU SZKOLNEGO Z FILHARMONJI WARSZ.

Dziewiąty z kolei Poranek symfoniczny dla młodzieży szkolnej dziś, we czwartek, dnia 11 grudnia o godz. 12.35, poświęcony będzie muzyce klasycznej z 18-go wieku.

Część orkiestrowa obejmuje suitę baletową Glucka w przeróbce Mottla, Arję Bacha oraz uwerturę do opery Glucka „Ifigenja w Aulidzie".

Znany organista polski, prof. konserwatorjum warsz., Bronisław Rutkowski, odegra efektowną, wirtuozowską toccatę d-moll Bacha.

Część wokalną wypełni doskonała śpiewaczka estradowa Adela Comte-Wilgocka, która odśpiewa głęboką arję Bacha, Haendla oraz kilka prostych w formie, niezwykle wdzięcznych piosenek Pergolosego i Scarlatti'ego.

KONCERT Z UDZIAŁEM STEFANJI MILLEROWEJ M. FLIEDERBAUMA.

Znana śpiewaczka estradowa Stefanja Millerowa, odznaczająca się dużą kulturą muzyczną, nie szczędzi starań, by umieszczać w programach swych koncertów coraz to nowe, mało znane, a wartościowe utwory.

Podczas koncertu, który odbędzie się dziś w czwartek o godz. 17.45, artystka wykona „Jotę" hiszpańskiego kompozytora de Falla, „Szafotkę" Fordrama oraz śliczną kołysankę Deodat de Severaca— „Ma popee cherie" o subtelnym i dowcipnym tekście.

Znany skrzypek, prof. Mieczysław Fliederbaum odegra piękne warjacje Tartini'ego oraz ognisty mazurek Zarzyckiego.

Następnie p. Fliederbaum odegra z prof. Ursteinem sonatę Beethovena o charakterze patetycznym, pełną siły i wyrazu.

EUGENJUSZ BODO PRZED MIKROFONEM „POLSKIEGO RADJA".

Amatorzy muzyki lekkiej, liczni zwolennicy znanego artysty „Morskiego Oka", p. Eugenjusza Bodo, ucieszą się zapewne wiadomością, że dziś, w czwartek, dnia 11 grudnia, weźmie artysta ten udział w koncercie muzyki lekkiej, transmitowanym przez rozgłośnię łódzką „Polskiego Radja" z Warszawy.

P. Bodo odśpiewa szereg modnych i popularnych obecnie piosenek z ostatniej rewji „Morskiego Oka" p. t. „Złote Szaleństwo", która w niedzielę, dnia 14 grudnia również będzie transmitowana przez rozgłośnię łódzką.

RECITAL, POŚWIĘCONY TWÓRCZOŚCI RÓŻYCKIEGO W WYKONANIU LUCYNY ROBOWSKIEJ.

Znana pianistka, Lucyna Robowska, postanowiła poświęcić program swego recitalu, który rozgłośnia łódzka nada z Warszawy w dniu dzisiejszym, 11-go grudnia o godz. 22.15, wyłącznie twórczości znakomitego kompozytora Ludomira Różyckiego.

W ciągu 20 minut usłyszymy szereg miniatur fortepianowych, jak 3 preludja, nokturn, efektowną legendę, dyskretne „Opowiadanie zegara" oraz żywy krakowiak.

TRANSMISJA UROCZYSTEGO KONCERTU KRAKOWSKIEGO.

Dziś, w czwartek, dnia 11 grudnia, transmituje rozgłośnia łódzka „Polskiego Radja" z Krakowa koncert, poświęcony twórczości Karola Szymanowskiego, a urządzony w sali Starego Teatru w Krakowie.

Będzie to uroczysty dla polskiego świata muzycznego wieczór, który poprzedzi mający się odbyć w dniu jutrzejszym akt wręczenia największemu współczesnemu kompozytorowi naszemu dyplomu doktora honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Nota Gdańska do komisarza Ligi

w sprawie rozrachunków celnych z Polską.

Gdańsk, 10 grudnia.

W dniu dzisiejszym ogłoszona została nota senatu gdańskiego do Wysokiego Komisarza Ligi Narodów, w której senat prosi Wysokiego Komisarza o wydanie orzeczenia **w sprawie rozrachunku między Polską i wolnem miastem, wynikającego z podziału wpływów celnych.**

Senat w. m. stoi na stanowisku, że uskuteczniane przez Polskę zwroty celne z wpływów celnych nie powinny obciążać części, która zgodnie z umową warszawską przypada na rzecz Gdańska. W związku z tem senat prosi aby wynikła z obecnego stanu rzeczy różnica została wypłacona Gdańskowi za czas ubiegły do czasu wydania orzeczenia, przez Wysokiego Komisarza.

Sprawa ta, jako pod względem gospodarczym i politycznym skomplikowana, **była przedmiotem pertraktacji między rządem Polski i senatorem w. m., które nie zostały jeszcze ukończone.** Nie przesądzając wyniku badań tej sprawy w drodze procedury z art. 39 konwencji paryskiej, już dzisiaj zaznaczyć można, **że gdańskie sfery gospodarcze korzystały narówni z polskiemi sferami gospodarczemi ze zwrotów celnych.** Wydaje się więc, że wniosek senatu, o którym mowa, **domaga się dla w. m. podwójnych korzyści:** raz dla sfer gospodarczych ze zwrotów celnych a drugi raz w formie uchylania się od obciążania udziału Gdańska w procentowem pokryciu tych zwrotów.

Hanka Ordonówna skarży

„Echo Artystyczne" o zniesławienie.

Znana artystka Hanka Ordonówna wystąpiła do wydziału sądu okręgowego w Warszawie ze skargą przeciwko redaktorowi „Echa Artystycznego" p. Rutczakowi - Ordyńskiemu o zniesławienie.

Sprawa dotyczy artykułów, zamieszczonych w piśmie powyższem, jakoby artystka podczas swych występów we Wiedniu reklamowała się jako artystka rosyjska.

W imieniu Hanki Ordonówny występuje adwokat Bejlin. Sprawa budzi wśród sfer artystycznych zrozumiałe zainteresowanie.

Za rozlepianie plakatów komunistycznych

sąd skazał Beatusównę na 2 lata więzienia.

W dniu 3 kwietnia Mieczysław Nowacki, urzędnik funduszu bezrobocia, idąc do pracy, zauważył przed parkiem „Helenów" jakiegoś mężczyznę i niewiastę, przylepiających do parkanu duży plakat.

Gdy para ta oddaliła się o kilkanaście kroków, Nowacki zbliżył się do parkanu i stwierdził, że zawieszony przez nich plakat stanowił wezwanie związku młodzieży komunistycznej do gremjalnego udziału w zapowiedzianym wiecu na ulicy Bazarnej.

Nowacki postanowił śledzić młodą parę. Gdy mężczyzna zauważył, że jest inwiligilowany, na ulicy Źródlanej rozstał się ze swą towarzyszką i sam ukrył się.

Nowacki udał się w ślad za niewiastą. Na ulicy Pomorskiej wskazał ją posterunkowemu, którego spotkał po drodze. W wydziale śledczym okazało się, iż przytrzymaną była 24-letnia Hindla Beatus, zamieszkała przy ulicy Kilińskiego 17.

Beatusówna oświadczyła kategorycznie, że została bezpodstawnie przytrzymana. Dowodziła ona, iż Nowacki musiał się pomylić i wskazał ją policji, zamiast innej, jakiejś niewiasty, która przylepiała plakaty.

Policja stwierdziła jednak, iż Beatusówna była już notowana za działalność komunistyczną, szczególnie zaś za rozlepianie plakatów.

Osadzono ją więc w więzieniu.

Wczoraj Beatusówna stanęła przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem sędziego Kozłowskiego, w asyście sędziów Wileckiego i Bara.

Oskarżał prokurator Kozłowski.

Beatusówna na sprawie twierdziła w dalszym ciągu, że jest niewinna.

Świadkowie, komisarz Zakrzewski i Nowacki, zeznawali zgodnie z aktem oskarżenia.

Sąd skazał Beatusównę na dwa lata więzienia z pozbawieniem praw.

Tajemnicze samobójstwo służącej.

U państwa R. przy ul. Nowo-Cegielnianej 35, pracowała w charakterze służącej 26-letnia Aniela Rożniak.

W ciągu całego dnia Rożniakówna zdradzała silne podniecenie, nie chciała jednak udzielić w tej sprawie żadnych wyjaśnień na pytania pracodawców.

Około godz. 8-ej wiecz. państwo R. udali się do kina. Kiedy wrócili o godz. 10-ej, poczuli w kuchni woń gazu. W kuchni na łóżku zauważyli służącą bez życia. Lekarz pogotowia stwierdził śmierć.

Denatka nie pozostawiła żadnych listów, wobec czego tajemnica jej śmierci nie została wyjaśniona. (p).

Płynność kapitałów

w bankach akcyjnych.

W bankach prywatnych należących do Związku Banków w Polsce, płynność kapitałów utrzymuje się na odpowiednim poziomie. W związku z zakończeniem roku, banki mobilizują gotówkę celem wykazania jaknajwiększej płynności w bilansach rocznych. Stan kredytów krótkoterminowych w bankach związkowych stale się zwiększa, przyczem zwiększenie przypada głównie na rachunki kredytu otwartego.

Należy zauważyć, że banki przy udzielaniu kredytów stosują w dalszym ciągu jaknajwiększą ostrożność. Zwiększenie zapotrzebowania gotówki, jakie się obserwuje w czasach ostatnich oddziaływa niekorzystnie na dopływ wkładów do instytucyj kredytowych. Szczególnie pod koniec listopada nacisk na instytucje kredytowe wzmógł się.

Sfery gospodarcze oczekują dopływu gotówki z pożyczki zapałczanej, która, jak się dowiadujemy, zostanie zużyta na cele budowlane i wyrażają nadzieję, że obecna stabilizacja stosunków politycznych powinna dodatnio wpłynąć na rozwój życia gospodarczego.

ZAINTERESOWANIE JAPONJI DLA PRZEMYSŁU POLSKIEGO.

Wczoraj przybył do Warszawy przedstawiciel jednego z największych domów towarowych japońskich, trudniącego się przeważnie importem zagranicznym i posiadającego wielkie składy w Tokio. Wymieniony dom towarowy pragnie w ten sposób nawiązać stosunki bezpośrednie z polskim przemysłem eksportującym i uzyskany kontakt podtrzymywać stale.

Chodzi tu w pierwszym rzędzie o wyroby włókiennicze, hutnicze oraz różnego rodzaju chemikalja, lecz kupiectwo japońskie interesuje się również innemi gałęziami naszej produkcji, które mogły by znaleźć dobry zbyt w Japonji. Przedstawiciel wymienionej firmy w przeciągu swego pobytu w Warszawie, będzie przyjmował zainteresowanych w biurze Państwowego Instytutu Eksportowego.

Zamach na prezydenta Chile.

New York, 10 grudnia.
(Telegram własny).

Według wiadomości z Santiago, na prezydenta republiki Chile, Ibaneza, urządzony był w dniu wczorajszym zamach bombowy. Dzięki przytomności urzędników kolejowych obeszło się bez wypadku, albowiem wykryto zbrodnicze urządzenie. Pod szynami mostu na rzece Maipo niewykryci sprawcy podłożyli niezwykle silny ładunek dynamitu, który miał eksplodować w chwili przejazdu pociągu. W związku z wykryciem zamachu władze aresztowały wielu oficerów.

Wieża „Karola Wielkiego"

zawaliła się w „Tours".

Paryż, 10 grudnia.
(Telegram własny).

W Tour uległa przed dwoma laty zawaleniu się historyczna wieża Karola Wielkiego, pochodząca z 9 stulecia. Obecnie grozi również zawaleniem się katedra. Fundamenty, na których została zbudowana katedra w Tours stoją jeszcze z czasów rzymskich. Obecnie wskutek silnego ruchu kołowego fundamenty te doznały tak poważnych wstrząsów i uszkodzeń, że celem uniknięcia katastrofy władze były zmuszone zamknąć ruch kołowy dla ciężkich wozów i pojazdów na ulicach otaczających katedrę.

Strejki w Hiszpanji.

Walencja, 10 grudnia.
(Telegram własny).

Rozpoczęty wczoraj strejk powszechny potrwa tylko 40 godzin. Dowóz żywności zapewniony jest przez instytucje dobroczynności, gwardję cywilną, straż bankową i straż biur poczt, telefonów i telegrafów. Pewna liczba tramwajów kursuje pod ochroną policji.

Kronika codzienna całej Polski

(Telefonem od naszych korespondentów).

Katowice.

W SOBOTĘ — POSIEDZENIE SEJMU.

Pod koniec wczorajszego posiedzenia sejmu śląskiego przyjęto nagłość wniosku w sprawie wstrzymania postępowania śledczego i zwolnienia posła Korfantego. Wniosek ten odesłano do komisji regulaminowej. Komisja ta zbierze się w dniu dzisiejszym o godz. 15. Następne posiedzenie plenarne sejmu odbędzie się w sobotę o godz. 15 z następującym porządkiem dziennym: wniosek nagły w sprawie zwolnienia posła Korfantego i dyskusja nad przemówieniem wygłoszonem przez wojewodę p. Grażyńskiego z okazji otwarcia trzeciego sejmu śląskiego.

UNIFIKACJA POLICJI.

W związku z otwarciem sejmu śląskiego, województwo śląskie przygotowało szereg doniosłych projektów ustaw. Między innemi na uwagę zasługuje projekt dotyczący policji województwa śląskiego. Celem zrównania różnic między policją państwową a policją w jcwództwa śląskiego, powstałą przez wprowadzenie rozporządzenia p. Prezydenta o nowej organizacji policji państwowej, główna komenda policji województwa śląskiego opracowała wnioski, które wniesione zostaną do sejmu śląskiego za pośrednictwem rady wojewódzkiej. Wnioski te dotyczą odpraw dla wdów poległych po policjantach i zaliczenie do emerytury 16 miesięcy za wysłużone 12 miesięcy. Wspomniane wnioski mające dla funkcjonarjuszy służby bezpieczeństwa doniosłe znaczenie, sejm śląski niewątpliwie uchwali, zacierając tem samem różnice między policją państwową a policją województwa śląskiego.

ARESZTOWANIE OSZUSTA.

W ręce policji wpadł wczoraj w Szarleju niejaki Józef Szwarc, pod zarzutem rozpowszechniania fałszywych wieści i wyłudzania pieniędzy. Szwarc od dwuch tygodni odwiedzał mieszkania narodowości niemieckiej, zamieszkałych na Śląsku, którym w okresie wyborów wybito szyby i pod pretekstem ujawnienia rzekomych sprawców napadu, wyłudzał od poszkodowanych większe kwoty pieniężne. Między innemi przybył on do mieszkania niejakiego Kornkego w Wielkich Piekarach i oświadczył mu, że posiada konkretne dane, że Kornke wraz z całą rodziną ma zostać zamordowany przez związek powstańców, któremu przewodniczyć miał brat jego Wilhelm Szwarc. Kornke doniósł o tem natychmiast policji, która podejrzanego osobnika aresztowała. Jak ustalono u wszystkich Szwarc pobierał większe kwoty pieniężne. Osadzono go w areszcie.

BÓJKA W RESTAURACJI.

Wczoraj w godzinach wieczornych w restauracji Tomali w Królewskiej Hucie powstała kłótnia między obywatelem niemieckim Maksem Konradem, stałym mieszkańcem Bytomia a urzędnikiem województwa Karolem Piegzą z Królewskiej Huty, który zwrócił uwagę Maksowi na jego nieprzyzwoite zachowanie się w lokalu publicznym. Maks obrażony tą uwagą schwycił Piegzę i pchnął go tak silnie, że ten padł na ziemię doznając ciężkich obrażeń. Awanturniczego Maksa aresztowano.

6 DNI ARESZTU ZA POBICIE.

Sąd powiatowy w Król. Hucie rozpatrywał wczoraj sprawę inżynierowej Lierhammerowej, niemki, która pobiła kilkunastoletnią harcerkę Hildegardę Gabryś. Swego czasu, gdy harcerka udała się na lekcję do p. inżynierowej Drozdowskiej, zamieszkałej w tymże domu, p. inżynierowa Lierhammerowa, żona jednego z inżynierów zatrudnionych w ciężkim przemyśle, bez żadnej przyczyny pobiła dotkliwie Gabryś. Sąd po przesłuchaniu świadków skazał inżynierową Lierhammerową na 30 zł. grzywny lub 6 dni aresztu, oraz na zapłacenie kosztów sądowych.

Z WYSTAWY STYKÓW.

Otwarta w reprezentacyjnych salonach województwa śląskiego wystawa 300 dzieł ś. p. Jana Styki, znakomitego portrecisty Tadeusza i świetnego orjentalisty Adama spotkała się z nadzwyczajnem uznaniem społeczeństwa śląskiego.

Ubiegłej niedzieli zwiedziło wystawę około 1.500 osób, liczne związki i zrzeszenia gromadnie zwiedzają tę sensacyjną wystawę, która zwinięta będzie z końcem grudnia.

W dniu 6 stycznia nastąpi otwarcie wystawy Styków w Krakowie w Towarzystwie Sztuk Pięknych.

Sosnowiec.

ZJAZD INSPEKTORÓW PRACY.

Jak już donosiliśmy wczoraj, staraniem okręgowego inspektora pracy w Kielcach, p. Wacława Wyrzykowskiego i p. inż. Fedorowicza odbył się w Sosnowcu zjazd inspektorów pracy w dniach 8 i 9 b.m. W zjeździe wzięli udział wszyscy inspektorzy pracy województwa kieleckiego.

Pierwszy dzień zjazdu poświęcony był wygłaszaniu referatów.

Zjazd rozpoczął się o godz. 10 rano w sali konferencyjnej inspektoratu w Sosnowcu.

Przemówienie powitalne wygłosił p. Kaliczkowski (bezpieczeństwo pracy), inżynier Fedorowicz wygłosił przemówienie o urządzeniach przy zakładaniu i zdejmowaniu pasów transmisyjnych, p. A. Radłowski (niebezpieczeństwo, zagrażające z powodu wyskakiwania czółenek na warsztatach tkackich). P. Wyrzykowski wygłosił dłuższe przemówienie o ujednostajnieniu postępowania przy wydawaniu zaleceń.

Przemawiali ponadto pp. Rychłowski, Wasilewski, p. Fabelska o pracach kobiet i wielu innych. Po dyskusji nad wygłoszonymi referatami przystąpiono do wygłaszania wniosków o działalności inspekcji pracy na rok 1931. Obrady przeciągnęły się aż do późnego wieczora. Drugi dzień był poświęcony na zwiedzanie zakładów. Uczestnicy zjazdu zwiedzili kopalnie „Saturn" i „Jowisz", gdzie ich bardzo serdecznie przyjmowano.

Do uczestników zjazdu przemawiał dyrektor towarzystwa p. Gingres, inżynier Raźniewski i przywódca kopalni p. Gryljon. Towarzystwo przyjęło uczestników kolacją. Podczas przyjęcia dyrektor Gingres dziękował uczestnikom za zwiedzenie zakładów i po skończonem przyjęciu w bardzo miłym nastroju zakończono zebranie ogólną fotografją.

KOMUNIŚCI PRZED SĄDEM.

Wczoraj o godz. 11 rano w sądzie okręgowym w Sosnowcu rozpoczął się proces przeciwko prowodyrom krwawych zajść w Sosnowcu w dniu 6 lipca bież. roku.

Oskarżony Edmund Fedler na rozprawę nie stawił się. Sąd postanowił skonfiskować kaucję złożoną za niego w wysokości zł. 5.000, oraz rozesłać listy gończe za zbiegiem. Główny oskarżony, przywódca P.P.S. lewicy Władysław Wrona, znany policji ze swej działalności, emigrant z Litwy, Gadańska Machura, Witkowski, Wodziak Stefaniak i Bogacki stawili się na rozprawę. Oskarżeni są oni o to, iż w dniu 6 lipca bież. roku bez zezwolenia policji zwołali wiec robotników na Hałdach sosnowieckich. Zeznają oni, że zwołali wiec, celem urządzenia demonstracji dla zaprotestowania przeciw wyrokom śmierci wydanym we Lwowie.

Gdy policja zawezwała zebranych do rozejścia się, usłyszała z tłumu głos „Precz z pachołkami Piłsudskiego, rozbroić ich". Nagle padły z tłumu kamienie na policję i ta w celu samoobrony użyła broni, skutkiem czego zabity został jeden z demonstrantów. Reszta rozproszyła się. Prowodyrów wiecu aresztowano. Obrońcami oskarżonych są adw. Przemyski i Wojciechowski. Proces potrwa prawdopodobnie jeszcze dwa dni. Oskarżeni tłumaczą się, iż protestowali tylko przeciwko wyrokowi śmierci we Lwowie.

Częstochowa.

Oddział redakcyjny
ul. Strażacka 14.

LUSTRACJA KIN.

Wczoraj komisja wojewódzka, składająca się z przedstawicieli województwa, policji, straży ogniowej dokonała lustracyj kin. W konsekwencji komisja zażądała dokonania przeróbek dla osiągnięcia większego bezpieczeństwa.

AKADEMJA KU CZCI ŻEROMSKIEGO.

W dniu 21 b. m. w sali rady miejskiej odbędzie się uroczysta akademja ku czci ś. p. Stefana Żeromskiego. Akademja została zorganizowana staraniem stowarzyszenia kultury i oświaty robotniczej „Pochodnia". Podczas akademji wygłosi odczyt dr. Tarnowski, potem nastąpi część koncertowa.

KRADZIEŻE.

Heleckowa Anna, zamieszkała 3-go Maja 3, zameldowała policji, iż ze sklepu jej przy ulicy Piaseckiej 20, skradziono różnych towarów wartości około 800 złotych.

★

Bronisława Tuligowska na Stradomiu, zameldowała policji, iż podczas jej nieobecności otworzono zamknięte drzwi i wykradziono z mieszkania garderobę, gotówki 600 złotych oraz biżuterję, wartości 860 złotych.

★

Szyja Koln, Strażacka 20, zameldował policji, iż z sieni skradziono mu skrzynkę szprotów w oliwie, wartości około 190 zł.

★

Hala Zylberszac, Strażacka 2, zameldowała policji, iż podczas jej nieobecności, skradziono jej z mieszkania garderobę, wartości 6.000 złotych.

Radom.

Oddział administracyjny
ul. Żeromskiego 25, tel 215

WALNE ZEBRANIE L. O. P. P.

W czwartek, dn. 18 b. m. w gmachu sejmiku powiatowego o godz. 5 po poł. odbędzie się walne roczne zebranie członków powiatowego komitetu L. O. P. P. z następującym porządkiem obrad: 1) zagajenie; 2) wybór prezydjum; 3) program prac ligi obrony powietrznej i przeciwgazowej na rok 1931; 4) program prac komitetu powiatowego i 5) budżet komitetu powiatowego na rok 1931; 6) wolne wnioski.

KRADZIEŻ.

Na szkodę Kirszenbauma Abrama, zam. Foksalna Nr. 9, skradziono z gołebnika 30 sztuk gołębi, wartości 150 zł. O kradzież podejrzany jest niejaki Bielecki.

Radomsko.

Oddział administracyjny
ul. Reymonta 7

STAN BEZROBOCIA.

Bezrobocie na dzień 1 grudnia wyraża się liczbą 1095, w tej liczbie 919 mężczyzn i 176 kobiet. Z pośród ogólnej liczby bezrobotnych pobiera ustawowe zasiłki 632 osób. W okresie tygodnia sprawozdawczego wzrosło bezrobocie w porównaniu z ubiegłym o 141 osób. Podaje się do wiadomości, że w środę odbędzie się w mieście Koniecpolu rekrutacja robotników i robotnic do pracy we Francji. Na rekrutację mogą się zgłosić mieszkańcy okolicznych gmin.

OPŁAKANE POŁOŻENIE POGORZELCÓW.

Donosiliśmy już o wielkiej klesce jaka dotknęła mieszkańców wsi Wydrzyna Wola. W dalszym ciągu dowiadujemy się, że dziesięć rodzin pogorzelców zostało bez dachu nad głową. Największe straty ponieśli: J. Kieras, J. Cały, J. Robenda, M. Stasiak i J. Szymczak.

KRADZIEŻ PALTA.

Z mieszkania H. Ostrowicza w nieobecności domowników, ukradł żebrak, który przyszedł po jałmużnę wiszące tam palto. Poszukiwania za złodziejem nie dały żadnego wyniku.

Zmiany w rozkładzie jazdy.

Przyśpieszono bieg pociągów i obniżono ceny biletów.

W tych dniach zakończyła swe obrady specjalna komisja ministerjalna, która miała za zadanie usprawnienie komunikacji kolejowej w nowym rozkładzie jazdy. Zmiany, jakie zostały dokonane przez komisję, są istotnie bardzo wielkie. Nowy krajowy rozkład kolejowy uwzględnia niemal wszystkie potrzeby ludności, wyrażane w memorjałach skierowywanych do ministerstwa komunikacji.

W pierwszym rzędzie zwrócić należy uwagę na zmiany, specjalnie dotyczące Łodzi. A więc na szlaku Warszawa—Łódź—Poznań—Berlin, miast dotychczasowych pociągów pośpiesznych, kursować będą

pociągi pośpieszne.

Szybkość tych pociągów nie ulegnie zmianie, natomiast koszty podróży zostaną poważnie zmniejszone, gdyż obowiązywać będzie **taryfa pociągów osobowych, a nie pośpiesznych.**

Podobna zmiana wprowadzona zostaje na szlaku bezpośrednim Warszawa—Poznań. Na tym szlaku pociągi ekspresowe również zostaną zamienione na przyśpieszone, **cena za przejazd zaś będzie się równała cenom biletu na zwykłych pociągach osobowych.**

Następną bardzo ważną zmianą jest skrócenie biegu niektórych pociągów. W pierwszym rzędzie wymienić tu należy pociągi pośpieszne Warszawa—Koluszki—Kraków, których czas jazdy skrócony będzie o 45 minut. Przyśpieszenie biegu tych pociągów miało również znaczenie, jeśli chodzi o komunikację z najbardziej popularnemi uzdrowiskami polskiemi, Zakopanem i Krynicą. **Czas jazdy do tych uzdrowisk skrócony będzie o całą godzinę.**

Skrócona będzie również podróż do polskiego wybrzeża. Podróż ta trwać będzie o **pół godziny mniej.** Nie jest to, nagół biorąc, wiele, ale gdy uprzytomnimy sobie, że podróż do Gdyni, Gdańska i Zoppot trwa dość długo, półgodzinne jej skrócenie odgrywa wielką rolę.

Wreszcie **skrócono o 20 minut podróż z Warszawy i Łodzi do Poznania, oraz o 45 minut z Warszawy do Wilna, a tem samem z Łodzi do Wilna.**

Jak widać z powyższego, nowy rozkład jazdy przynosi cały szereg bardzo doniosłych zmian. Dowiadujemy się nadto, że w najbliższym czasie specjalna komisja ministerjalna zajmie się innemi bardzo ważnemi bolączkami kolejowemi, mianowicie, sprawą zaniedbanych połączeń z Berlinem, Paryżem i Wiedniem.

(i).

Jako zarządca Masy upadłościowej nad majątkiem Tow. Akc. TKANINA, Poznań - Łódź, sprzedam najwięcej dającemu **nieruchomość fabryczną kompletnie urządzoną** (maszyny przędzalnicze, tkackie, dziewarskie, napędowe, urządzenia przemysłowe itd.) w Łodzi, ul. Sienkiewicza 113, numer hipot. 568a. Przejęcie fabryki może nastąpić natychmiast.

Zgłoszenia przyjmuje **tylko** w listach poleconych do dnia 17 grudnia b. r. Stanisław Latanowicz, zaprzysiężony rewizor ksiąg., Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 4.

Nr. E. 913 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego I rewiru egzekucyjnego powiatu łódzkiego PIOTR PILICHOWSKI, zamieszkały w m. Łodzi przy ulicy Zielonej Nr. 63, na zasadzie art. 1030 Post. Cyw. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 19 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w gm. Chojny w fabr. Sukc. L. Müllera, odbędzie się licytacja ruchomości, należących do fir. „J. Rosenthal", składających się z 25 sztuk trykotów do rękawiczek, oszacowanych na 1.000.—.

Spis rzeczy i szacunek takowych przejrzany być może w dniu licytacji.

Łódź, dnia 1 grudnia 1930 r.

Komornik Sądowy P. PILICHOWSKI.

Ogłoszenie.

Syndyk Tymczasowy masy upadłości firmy „Bernard Kossowski" na mocy art. 514 i nast. Kodeksu Handlowego wzywa wierzycieli powyższej upadłości, których należności zostały przyjęte do masy, aby w dniu 23 grudnia 1930 r. o godz. 11 rano stawili się w kancelarji Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy Placu Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15, celem wysłuchania sprawozdania syndyka tymczasowego o stanie upadłości, zawarcia układu, względnie związku wierzycieli i wyboru kandydata na syndyka ostatecznego.

Syndyk tymczasowy **JAKUB APT**, apl. adw. Łódź, Cegielniana 39, tel. 209-24.

Ogłoszenie.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy „B. Globus" adw. Edward Szyfer na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 28 listopada 1930 został wyznaczony nowy jednotygodniowy ostateczny termin sprawdzenia wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 20 grudnia 1930 o godz. 11 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale III Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego Nr. 5, pokój Nr. 15.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy EDWARD SZYFER, Adwokat.

Do akt Nr. 1966 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, ZYGMUNT MAKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Narutowicza Nr. 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 8 stycznia 1931 r. od godz. 10 rano we wsi Stoki gm. Nowosolna, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Józefa Skarbka i składających się z krowy, świń, sieczkarni i innych rzeczy, oszacowanych na sumę Zł. 1.450.—.

Łódź, dnia 4 grudnia 1930 r.

Komornik: Z. MAKOWSKI.

Do akt Nr. 3381 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, STANISŁAW DULKOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ul. Aleja 1-go Maja 34, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy Lipowej Nr. 20, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Izraela Zylbersztajna i składających się z 4 garniturów męskich, mebli, obrazów itp., oszacowanych na sumę Zł. 825.—.

Łódź, dnia 26 listopada 1930 r.

Komornik: DULKOWSKI.

Do akt Nr. 2364/29, 2365/29, 222/30 i 223 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, JAN RZYMOWSKI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza Nr. 67, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 18 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ulicy 28 p. Strz. Kaniowskich Nr. 41, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Parowa Pralnia „Lilja" obecnie „Diana" i składających się z motoru, maszyn, centryfugi i mebli, oszacowanych na sumę Zł. 155÷220+435+500+500.

Łódź, dnia 4 grudnia 1930 r.

Komornik: J. RZYMOWSKI.

Do akt Nr. 407, 610, 1499, 1500, 1501/30

OGŁOSZENIE.

Komornik Sądu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Kowieńskiej Nr. 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Wojciecha Urzelaka i składających się z samochodu taksówki m. „Fiat", oszacowanego na sumę Zł. 3.000.

Łódź, dnia 18 listopada 1930 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

KINO-TEATR „PALACE”

DZIŚ NIEBYWAŁA PREMJERA! — Arcydzieło produkcji europejskiej 1930 r. — **Film który upaja! Film który rozrzewnia!** p. t.

„Jej wielka namiętność”

Przepiękny romans filmowy z życia owdowiałej arystokratki, rozgrywający się na tle wspaniałych widoków słynnego ze sportów zimowych St. Morritz.

W roli tytułowej urocza gwiazda filmowa **LIL DAGOVER**, w rolach męskich PAWEŁ MENART i ROLLA NORMAN.

Wspaniała ilustracja muzyczna pod kierunkiem M. LIDAUERA. — Początek seansów codziennie o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o godz. 12-ej w poł. Na pierwszy seans codziennie wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

SALA FILHARMONJI. Tel. 213-84

NIEDZIELA, dnia 14-go grudnia 1930 roku o godz. 12-ej w poł.

WIELKI PORANEK HUMORU ARTYSTYCZNEGO.

Udział biorą najwybitniejsi artyści teatru „QUI PRO QUO”

HANKA ORDONÓWNA
Fryderyk Jarossy
Ludwik Lawiński

W PROGRAMIE:

Najnowsze przeboje programów sezonu 1930 r., „Zjazd Centrośmiechu”, „Czysta Wyborowa” oraz najnowsze i najpopularniejsze piosenki, monologi i skecze.

Bilety już nabywać można w Kasie Filharmonji.

Właścicielka

Salonu Mód F. L. Goldmanówna

ma zaszczyt zawiadomić Sz. Panie, że z dn. 15 grudnia r. b. przenosi swój magazyn z ul. Cegielnianej 26

na Piotrkowską 109

(Al. Kościuszki 46)

pr. of. II p. tel. 216-52

Magazyn zostaje rozszerzony na skalę europejską i będzie zaopatrywany stale w ostatnie nowości, dostarczane przez pierwszorzędne domy paryskie i warszawskie.

Jednocześnie wskutek reorganizacji pracy i jej korzystniejszych warunków, ceny będą jak najprzystępniejsze.

Salon Mód Modes Nouvelles
F. L. Goldmanówna

Dr. med.

Łagunowski

Powrócił.

specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych

Piotrkowska 70 (róg Traugutta) Tel. 181-83

Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.

W. Balicka

Sienkiewicza 95

przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych od 1 do 3 i 7—8.

Dr.

Ludwik FALK

Choroby skórne i weneryczne. **Nawrot 7** telef. 128-07 Przyjmuje od 10-12 i od 5-7

Dr. med.

HELLER

chor. skórne i weneryczne NAWROT 2 Tel. 179-89.

przyjm. do 10 rano i od 4–8 dla pań spec. od 4-5 w niedz. od 11 2 pp dla niezamożnych. **ceny lecznic.**



A. WAZA. Narutowicza 1. tel. 209-68 Pierwszorzędna pracownia jubilerska wykonywa wszelkie roboty według fasonów paryskich jak również reperację. Ceny przystępne.

Do akt Nr. 732 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. St. Wólczańskiej 9, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do f. Chr. A. Krauze” i składających się z pralnic, krepy i dżygrów, oszacowanych na sumę Zł. 9.500.

Łódź, dnia 28 listopada 1930 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

Do akt Nr. 1351 1930 r.

OGŁOSZENIE.

Komornik Sadu Powiatowego w Łodzi, RAFAŁ SAKKIŁARI, zamieszkały w Łodzi przy ulicy Karola Nr. 30, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 19 grudnia 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Karola 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Marcelego Sachsa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę Zł. 940.

Łódź, dnia 28 listopada 1930 r.

Komornik: R. SAKKIŁARI.

PORADNIA
wenerologiczna

Lekarzy — specjalistów

Zawadzka 1.

Czynna od 8 rano do 9 wieczór. Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta

W niedziele i święta od 9—2 pp.

Leczenie chorób: **Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.**

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper

Konsultacje z neurologiem i urologiem

Gabinet światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla kobiet.

Porada 3 złote

PRACOWNIA SUKIEN DAMSKICH

BELI GLEZER

b. starszej panny Procelówny Kilińskiego 50

prawa oficyna. 2 wejście. 1 piętro

Nowootworzona

Wypożyczalnia Książek

„Renaissance”

Piotrkowska 60. tel. 119-14

poleca ostatnie nowości w wielkim wyborze. Każda nowość (Pitigrilli, Zweig, Bojer, Sinclair, Wasserman etc) w 8 egzempl.

Abonament zł. 2.

Do wynajęcia duży Pokój frontowy
Żeromskiego 11 m. 11

Lekarz - dentytka B. NUSBAUMOWA
Piotrkowska 51

tel. 121—23

Godziny przyjęć od 4—7 wieczór

Kupno i sprzedaż

MIÓD prawdziwy, czysty, bez domieszek, pod gwarancją z własnej największej w Państwie pasieki, po cenie 5 kg. 20 zł., 10 kg. 38 zł., 20 kg. 72 zł. wraz z naczyniem i opłatą pocztową wysyła Eugeniusz Biliński w Zbarażu. 15

BIŻUTERJA, zegarki na raty. Ceny gotówkowe. „Precioza”, Piotrkowska 123 w podwórzu.

KUPIĘ urządzenie sklepu rzeźniczego lub bufet i haki osobno. Oferty do Waltera, Łódź, Piotrkowska 92. 11

PIANINO Bechsteina w bardzo dobrym stanie do sprzedania, Sienkiewicza 37, m. 38. 21

Lokale

DO WYNAJĘCIA lokal na warsztat 16×4 m. i pokój z kuchnią z światłem elektrycznem. Kilińskiego 201, oraz pokój z kuchnią z światłem elektr., Fabryczna 5, u dozorcy. 11

POKÓJ (wejście z klatki schodowej), oraz pokój z kuchnią, wygody i łazienką bez odstępnego do wynajęcia. Wiadomość w Biurze, Piotrkowska 93 m. 9, front, tel. 120-62.

4-POKOJOWE mieszkanie na I piętrze ze wszelkiemi wygodami z meblami lub bez, natychmiast do wynajęcia, Wólczańska 222, m. 30, Telefon 200-76. 11

JEDEN lub dwa pokoje umeblowane, wygody, telefon do wynajęcia, Andrzeja 7, m. 8 front. 13

DO WYNAJĘCIA sklep z mieszkaniem. Zawadzka 28, Rozenstrauch. 12

POKÓJ z kuchnią (nadające się na sklep) oddam tanio, byle zaraz, Abramowskiego 11, m. 4. 11

POKÓJ frontowy w centrum miasta od zaraz do wynajęcia, Al. 1-go Maja 5, Dawidowicz. 11

DO WYNAJĘCIA pokój umeblowany z elektrycznością. Wejście z klatki schodowej, Piotrkowska 141, Wolerstein.

1 LUB 2 pokoje umeblowane zaraz do wynajęcia. Kilińskiego 46 III front. m. 11, róg Narutowicza. 11

ODNAJMĘ panu pokój skromnie umeblowany bez pościeli, wejście z klatki schodowej. Wiadomość codz. 6—7 Piotrkowska 253, m. 66. 11

POKÓJ umeblowany z używalnością telefonu, łazienki dla pojedyńczej osoby do wynajęcia, Narutowicza 32, m. 5. 11

POSZUKUJĘ eleganckiego, ciepłego pokoju z zupełnie niekrępującem wejściem, możliwie z używalnością telefonu i łazienki. Oferty sub „Wiedeń” do administracji. 11

DUŻY słoneczny 3-okienny salon do oddania, tel. 224-85. Dowiedzieć się od 9-ej—11 i pół. od 3—5-ej. 11

DUŻY pokój z balkonem dla małżeństwa ewent. na biuro do wynajęcia. Telefon do dyspozycji. Wiadomość: tel. 156-02.

FRONTOWY pokój z utrzymaniem, telefonem zaraz oddam, Traugutta 14 m. 8. 13

DWUOKIENNY [illegible]nie umeblowany pokój z wygodami, telefonem i niekrępującem wejściem niedrogo do wynajęcia. Andrzeja 33, m. 7. 10—12 i 3—5.

POKÓJ umeblowany dla jednej lub 2 osób ewentualnie z używalnością kuchni do oddania, Sienkiewicza 37, m. 38 21

POKÓJ dwuokienny frontowy, skromnie umeblowany do wynajęcia. Telefon. Aleja 1-go Maja 21, m. 8. 11

POKÓJ do wynajęcia z niekrępującem wejściem, Nawrot 34, m. 5. 11

POKÓJ bardzo ciepły, słoneczny z niekrępującem wejściem od zaraz do wynajęcia, 6-go Sierpnia 28/9, 2-gie piętro, front. 11

3-POKOJOWE mieszkanie, wszelkie wygody, służbowy przy ul. Narutowicza, I piętro do oddania. Zgłosz: biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27 front, parter tel. 141-01.

FABRYCZNE lokale, większe i mniejsze z dwustronnem światłem, szedowe poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

Z KLATKI schodowej pokoje w willi w ogródku, pozatem przy ul. Piotrkowskiej, Narutowicza Przejazd, Gdańskiej, Pl. Reymonta, Kruczej, Nawrot, Al. Kościuszki poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, telefon 141-01.

BIUROWE pokoje oraz lokale na prawach sublokatora i lokatora z klatki schodowej, z poczekalnią dla adwokatów, lekarzy poleca biuro „Polruch”, Al. Kościuszki 27, tel. 141-01.

2 POKOJE z kuchnią, z wygodami lub pokój umeblowany zaraz do wynajęcia, Piotrkowska 117, m. 32. 11

Posady

5 Pań

przyjmiemy do pracy zewnętrznej po krótkiej próbie zapewniamy stałe, dobrze płatne stanowisko. Okazja dla higjenistek, pielęgniarek i położnych. Zgłoszenia osobiste z dokumentami w czwartek i piątek od 10—12 i 3—5-ej.

Śląski Dom Sanitarny Hygjena, Cegielniana 40, front, I piętro.

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego 6-go Sierpnia 51. 11

POTRZEBNE zdolne podręczne do szycia, Mielczarskiego 5, m. 6, front (Szkolna). 11

SAMODZIELNY buchalter - korespondent, obeznany w branży konfekcyjnej z długoletnią praktyką poszukuje posady. Wymagania skromne. Oferty do administracji „Republiki” sub: „Buchalter”. 11

POTRZEBNY fryzjer damsko - męski na stałe pomoce, Andrzeja 10. 11

PANNA inteligentna poszukiwana do 2 i pół letniej dziewczynki. Zgłosić się ze świadectwami do lekarza-dentysty. Główna 51. 11

POSZUKIWANA jest sekretarka inteligentna, przystojna, młoda, która może spędzić wieczory w towarzystwie. Oferty będą rozpatrywane tylko z adresem „Karnawał”. 11

CHCESZ otrzymać posadę? Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne im profesora Sekułowicza. Warszawa, Żurawia 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwa. Żądajcie prospektów. 30

POSZUKUJĘ posady korespondenta lub tłumacza. Znam języki: francuski, niemiecki, angielski, włoski i polski. — Oferty sub „B. M.” w administracji. 13

POSZUKUJĘ posady inkasenta, kasjera. Złożę kaucję. Pierwszorzędne referencje, kilkuletnia praktyka biurowa. Oferty do administracji sub: „Solidny”. 14

Nauka i wychowanie

DONNE leçons de français: conversation, litterature, cours de maturite 52, rue Sienkiewicza, appartement 36.

MATURZYSTKA udziela korepetycji po cenach przystępnych, przyjmie także kondycję na wyjazd sub „Korepetycje”. 11

STUDENTKA, wykwalifikowana pedagogiczka udziela lekcyj i korepetycji w zakresie 8-miu klas. Specjalność: polski, łacina i francuski, Al. 1-go Maja 19, III p. front. m. 18.

W CIĄGU miesiąca i pod gwarancją, wykluczającą absolutnie wszelkie ryzyko, wyucza praktycznie na samodzielnego buchaltera, — rzeczozn. z wyższem wykształceniem i kontrol syndyk. przemysł. — Kończącym świadectwa. Bliższych informacyj 7—9 w. Piotrkowska 183, I p. ofic.

Rozmaite

PIERWSZORZĘDNY Zakład Wypoczynkowy „Śródborowianka” w Śródborowie pod Otwockiem otwarty cały rok. Ceny przystępne. Wiadomość na miejscu: tel. Warszawa Podmiejska I-sza Śródborów lub Warszawa 645-09.

ZAKOPANE pensjonat „Janówka”, ul. Nowotarska, pokoje słoneczne, pierwszorzędna kuchnia warszawska. Nowy zarząd. Zgłoszenia od 10 grudnia. 20

ZAGINĄŁ biały szpic wabi się „Wiiczek”, odprowadzić za wynagrodzeniem Gdańska 35/8. 11

ZAGINĄŁ pies Setr bronzowy białe plamy, odprowadzić za wynagrodzeniem, Plac Dąbrowskiego 1, Fajnberg. 12

BEZPŁATNIE! Napisz natychmiast imię, rok, miesiąc urodzenia, otrzymasz analizę charakteru, zdolności, przeznaczenia, określenie ważniejszych faktów życia — darmo. 75 gr. (znaczki pocztowe) na przesyłkę załączyć. Warszawa, Psycho - Grafolog, Szyller-Szkolnik, Nowowiejska 32. 19.11

GŁUCHOTA uleczalna. Wynalazek Eufonja zademonstrowany specjalistom. Usuwa przytępiony słuch, szum, cieknięcie uszów. Liczne podziękowania. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury. Adres: EUFONJA, Liszki, k/Krakowa.

Matrymonialne.

MŁODY i dystyngowany mężczyzna, niedawno wrócił z zagranicy, zapozna inteligentną panią dla spędzenia smutnych wieczorów. Oferty cel: Teatry, koncerty, spólne koszta. 11

Zagubione dokum.

TROCZYŃSKI Bolesław, zagubił książkę wojskową 1897 r. wydana w Łasku. 13

ZAGINĄŁ weksel na sumę 50 zł. wystawca K. Zelin na zlecenie Władysławy Żółcik, wieś Rożyca, gm. Gałkówek. 11

ŻELAŹNIK Zelig, Bednarska 10, zgubił kwit kaucyjny z Elektrowni na zł. 15. 11

ZGUBIONO weksel zł. 30 pł. 30.12 1930 r. wystawca R. Warszawska na zleceniee L. Soczyński, Łódz. Weksel powyższy unieważnia się. Zwrócić L. Soczyński, Piotrkowska 81. 11

OLEJNIK Bolesław, Wysockiego 23, zgubił legitymację wyd. przez P. U. P. P. 11

ZAGUBIONO weksel na zł. 150 z wystawienia Frydrycha Wilhelma Artta, płatny 8 grudnia na zlecenie Icka Wolfa (Zelów). Weksel niniejszy unieważniam. Łaskawy znalazca proszony o zwrot weksla do Ch. Łęczyckiego, Piotrkowska 22.

LEWIN Lew, zgubił świadectwo odejścia z VIII kl. Gimn. 1-go Tow. Żyd. Szkół Średnich w Łodzi. 11

Pończochy jedwabne

i inne, suknie trikotinowe i t. p.

przyjmuje do reperacji.

ul. 6-go Sierpnia 76, III piętro

Tanio, bo w prywatnem mieszkaniu.

Redakcja i Adm. Piotrkowska 49. Godz. przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Tel. Adm. 1.22-14. Tel. Red. 127-24, 136-43, 136-44, 189-00. Tłocznia: 180-80. Konto P. K. O. „Wyd. Republika” 68.148.

Prenumerata „II. Republiki” ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50 zagranicą zł. 10. „Express” i „Republika” wraz z odnoszeniem 8.60 złotych.

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł 2.— za wiersz milimetrowy, (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy po 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.) Zarecz i zaślub. po tekście 10 zł. Za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł 1.50 poszuk. pracy 10 groszy najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia, lub **niezwłocznie** po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika”, Sp. z ogr. odp. Redaktor odpow. Wacław Smólski. W druk. „Republiki”, sp. z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 49 i 64.